REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Czwartek, 21 października 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 291 | Kraków | Rok 57

Odprawa aktywu wiejskiego PPS

WARSZAWA 21 października w siedzibie CKW PPS odbędzie się odprawa aktywu wiejskiego PPS zwołana przez Wydział Wiejski CKW PPS. W odprawie wezmą udział m. in. kierownicy wydziałów wiejskich WK i wydziałowi sekretarze WK.

Tematem konferencji będą uchwały Rady Naczelnej PPS, dotyczące zagadnień wsi.

Mobilizujemy aktyw gospodarczy Partii do walki o Socjalizm

Przemówienie tow J. Cyrankiewicza na naradzie aktywu gospodarczego PPS

— Narada działaczy gospodarczych — mówił tow. Cyrankiewicz — ma na celu zbilansowanie dotychczasowych prac Partii na odcinku życia gospodarczego i ustalenie wytycznych do pracy na obecnym etapie. Działalnością naszej Partii na terenie gospodarczym zajmowała się obszernie ostatnia Rada Naczelna. Rada Naczelna w swoich uchwałach powiedziała, że największym błędem w polityce gospodarczej Partii było fałszywe pojmowanie gospodarki trójsektorowej jako skończonej i trwałej formy ustrojowej, bądź też jako formy rodzącej socjalizm żywiołowo [illegible] świadomej walki klasowej.

UJAWNIENIE BŁĘDÓW

„Rada Naczelna PPS powiedziała, że jednym z wyrazów takiej postawy było niedocenianie walki klasowej na wsi. Mogło to grozić narastaniem kapitalizmu. Nie dawało tym bardziej jasnej perspektywy postępu społecznego i unowocześnienia form produkcji rolnej".

Równocześnie deklaracja CKW, uchwalona na wniosek dziesięciu towarzyszy, sformułowała bardziej szczegółowo błędy popełnione na odcinku polityki gospodarczej przez poszczególnych towarzyszy.

Rada Naczelna zajmowała się więc zagadnieniami polityki gospodarczej Partii, a w szczególności błędami popełnionymi na tym odcinku. Rada Naczelna dała temu wyraz nie tylko w uchwałach i rezolucjach, ale stosunek do tych zagadnień jasno był oświetlony, poczynając od referatów politycznych poprzez niemal wszystkie głosy w dyskusji na Radzie Naczelnej. U wszystkich przebijało się przekonanie o błędności prawicowych koncepcji, o błędności oddzielania polityki gospodarczej Partii od zagadnień politycznych i usiłowania dzielenia dyspozycji na tych odcinkach.

DOCENIAMY DOROBEK PARTII

Wcale z tego nie wynika, żebyśmy wszyscy nie doceniali dorobku Partii także i na tym polu, żebyśmy nie doceniali przede wszystkim jednej rzeczy, a mianowicie ogromnego, podstawowego dla rozwoju Polski wysiłku odbudowy i budowy, wysiłku produkcyjnego klasy robotniczej, na której czele stały obie partie robotnicze. Z tego wcale nie wynika, żebyśmy nie podnosili z uznaniem i z dumą wspaniałego ruchu przodownictwa pracy, w którym czynny udział wzięło tylu członków PPS.

Rada Naczelna specjalnie wiele uwagi poświęciła tym razem nie niewątpliwym osiągnięciom lecz przede wszystkim niedociągnięciom, błędom wstecznym, koncepcjom, jakie nurtowały wśród poszczególnych działaczy, którzy usiłowali nieraz te błędne lub wsteczne prawicowe koncepcje uczynić programem, linią partyjną. Na szczęście — mimo wielu naszych błędów mimo wahań i niedostatecznego naszego w pewnych okresach zainteresowania sprawami gospodarczymi, mimo tolerancyjności i pojednawstwa — na szczęście udało nam się do tego nie dopuścić.

Mimo to bywały okresy w życiu naszej Partii, że te błędne koncepcje mocno ciążyły na linii partyjnej, tę linię wyginały.

Dlatego to ostatnia Rada Naczelna zajmowała się więcej błędami, odchyleniami i niedociągnięciami na wszystkich odcinkach.

JEDNOŚĆ DOROBKIEM OBU PARTII

Jest jeszcze jedna przyczyna. Stoimy u progu zjednoczenia obu partii klasy robotniczej. Zjednoczenie odbywać się będzie na jasno określonej platformie ideologicznej marksizmu-leninizmu. Zjednoczenie będzie ogromnym dorobkiem polskiej klasy robotniczej i międzynarodowego obozu socjalizmu. Jedność ta wykuwała się z jednolitego frontu, w ogniu zmagań z wrogiem klasowym, stapiała się przede wszystkim w pracy robotników przy wspólnym warsztacie, cementowała się zbliżeniem ideologicznym poprzez przezwyciężanie błędnych teorii, poprzez zwalczanie wrogów jednolitego frontu, wrogich tendencji, poprzez osiąganie ideologicznej jedności. Jedność, w przededniu której stoimy, jest więc dorobkiem obu partii, dorobkiem całej klasy robotniczej. Jedność ta jednak powinna być pomnożeniem dotychczasowych sił obu partii a jakościowo powinna być czymś innym, wyższym, dostosowanym do następnego etapu walki o socjalizm.

WARUNKI JEDNOŚCI

Jakie warunki muszą być spełnione, ażeby ta jedność była istotnie pomnożeniem sił i podwyższeniem jakości Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej?

Podstawowym warunkiem jest odrzucenie, potępienie i przezwyciężenie tych wszystkich błędów, odchyleń, wstecznych koncepcji, których nieprzezwyciężenie, nieodrzucenie przeszkadzałoby temu by przyszła partia stała się ideologicznym monolitem. Błędy te i odchylenia, gdyby nie zostały odrzucone lecz po cichu, chociażby w kącie jeżeli nie na kierowniczych stanowiskach dalej wyznawane — spowodowałyby, że praktyka przeczyłaby temu, że zjednoczenie odbywa się na płaszczyźnie ideologicznej marksizmu-leninizmu.

ISTOTA SAMOKRYTYKI

To samo dotyczy mniej lub więcej reprezentatywnych nosicieli błędów albo gorliwych ich wyznawców. O cóż w tym wypadku chodzi?

Czy chodzi o wyrzucenie przez organizację wszystkich ludzi, którzy tworzyli błędne koncepcje lub popełniali błędy? Czy dużo jest ludzi, którzy by nie popełniali błędów, czy ktoś z nas mógłby to o sobie powiedzieć? Oczywiście, że nie.

Chodzi o rzecz zupełnie inną. Chodzi o to, że ten sam działacz może być twórczym i pożytecznym dla ruchu, jeżeli w ogniu krytyki dojdzie do samokrytycznego przekonania, że ta lub inna koncepcja, którą tworzył lub wyznawał, była błędna, była złą, wsteczną, prawicową.

Ten sam działacz może być szkodliwy dla ruchu, jeżeli zamiast zrozumieć swoje błędy lub wyrzec się błędnej koncepcji, albo w ogóle nie rozumie, o co chodzi, albo jeżeli nawet rozumie, to nie chce wykrztusić z siebie przyznania się do błędów, nie chce tych błędów naprawić. Taki działacz w dalszym ciągu jest demoralizującym symbolem fałszywej ideologii lub uważa się za „męczennika". Bywa też, że ktoś przyznaje nawet błędy, ale obwarowuje to takim podkreśleniem całego pasma zasług, aby towarzysze w ogóle nie zauważyli przyznania się do błędów. Bywa też, że uważa wszystko za intrygę osobistą.

Mówiłem o działaczach, którzy zależnie od tego, jak się ustosunkowali do swych błędów, mogą być albo pożyteczni albo szkodliwi. Widzimy z tego, że nawet po rozbiciu w ogniu krytyki błędnych koncepcji może być różna rola tego samego działacza. To zależy więc od tego, jak się ustosunkuje do krytyki, jaka jest jego samokrytyka i obecna postawa.

Rzecz prosta, wnioski organizacyjne wyciąga się także zależnie od ciężaru błędów czy błędnych koncepcji, od stopnia ich rozpowszechnienia, słowem od szkód, które narobił i od tego także, czy szkody, które narobił, wynikają z wyraźnej złej woli, czy też były produktem ubocznym jego bezmyślności, lekkomyślności, czy ambicji osobistych lub niedojrzałości ideologicznej.

Spotykamy się dość często z innym jeszcze zjawiskiem w ogniwach pośrednich i dołowych naszej Partii. Zjawisku temu należy poświęcić kilka słów, by przeciąć wszelkie nieporozumienia. Oto różni działacze prawicowi w terenie znalazłszy się pod ogniem surowej krytyki, odpowiadają z miną niewiniątek: „My nic nie wiemy, myśmy mówili i robili to, co tam na górze mówili prawicowcy, co mówiło kierownictwo Partii. Ich bicie, co chcecie od nas".

Mam wrażenie, że trzeba tę rzecz wyjaśnić ostatecznie. Rozbijamy prawicowe koncepcje i krytykujemy ich twórców, szerzycieli i nosicieli, uderzamy rzecz prosta w czołowych przedstawicieli prawicy, którzy wpływali w duchu tych swoich fałszywych koncepcji lub usiłowali wpływać na zasadniczą linię Partii. Ale ludzie ci nie działali w próżni. Gdyby ludzie ci nie mieli swoich prawicowych odpowiedników w terenie, gdyby nie mieli sympatyków i zwolenników ideologicznych i politycznych — wpływ ich na Partię byłby minimalny. Przywódcy prawicowi mieli swe specyficzne audytorium w terenie i poprzez nie oddziaływali na Partię, na rzesze zorganizowanych robotników. Wśród tych właśnie ludzi prawicowe koncepcje znajdowały entuzjastyczny oddźwięk. A znowu prawicowcy w kierownictwie powoływali się z kolei na to, że ich stanowisko odpowiada poglądom „dołów", bo kiedy przemawiają, to zawsze znajdzie się na sali grupka towarzyszy, którzy ich oklaskują. Była więc w naszej Partii prawica u góry i była prawica w terenie. Odnaleźliśmy przywódców tej prawicy, odnajdziemy ich zwolenników w dołach. Gdzież się podzieli ci wszyscy, którzy stwarzali podłoże dla demagogii prawicowych przywódców, ci wszyscy, którzy w gorliwości swej jeszcze wyprzedzali swych przywódców?

Tak samo jak niedostatecznie oczyścilibyśmy Partię, rozprawiając się tylko z prawicą w ogniwach średnich czy dołowych, zostawiając nosicieli ideologii prawicowej na górze, tak samo niedostatecznie oczyścilibyśmy szeregi, niedostatecznie rozprawilibyśmy się z prawicą, bijąc tylko w nosicieli, tylko w kierowników, a nie ruszając tych, którzy podsycali obce naszej ideologii nastroje. Na tym polega akcja, która jest oczyszczaniem szeregów, która jest walką ideologiczną z prawicą na wszystkich szczeblach organizacyjnych od góry do dołu.

USUWANIE PRZESZKÓD

Co to jest razem? Wszystko w sumie jest koniecznym, że się tak wyrażę przedświątecznym robieniem porządków, przed przejściem na etap jedności, przed przejściem na ten nowy, wyższy etap, aby nie zabierać ze sobą śmieci, tego wszystkiego, co może być na następnym etapie [illegible] przeszkodą. Wnosi się wszystko [illegible] pozytywne. Odrzuca się wszystko, co złe i błędne.

CELE NARADY GOSPODARCZEJ

Ta narada przyczyni się do zrobienia porządku ideologicznego w dziedzinie polityki gospodarczej Partii. Przyczyni się do ujednolicenia ideologicznej postawy działaczy gospodarczych do odrzucenia wszystkich koncepcji błędnych do zdania sobie sprawy z błędów ideologicznych, błędów politycznych i organizacyjnych, popełnionych na odcinku gospodarczym. Narada wykaże, które koncepcje w dziedzinie gospodarczej były [illegible] no to, aby w swojej [illegible] wszystkich [illegible] Narada wykaże, które koncepcje [illegible] rozbijając [illegible] a w każdym razie osłabiały „jednolity front" [illegible] niezależnie od [illegible] rzekomej lub prawdziwej przeszłości poszczególnych działaczy.

Narada także wykaże, jak te same koncepcje, zależnie od czasu kiedy były wyznawane i szerzone, były raz postępowe i twórcze w odniesieniu do ustroju kapitalistycznego, a jak później te same koncepcje przeniesione w starych formach ideologicznych stawały się wsteczne, prawicowe, antyjednolitofrontowe w odniesieniu do ustroju demokracji ludowej, i jak opóźniały marsz do socjalizmu. Niektórzy działacze powołujący się ustawicznie na swoją przeszłość nie mogą tego absolutnie zrozumieć.

Narada wykaże jakie czynniki wewnątrz partii odgrywały na odcinku gospodarczym rolę hamującą, opóźniającą rozwój socjalistycznych elementów w naszej gospodarce. Narada wykaże że czynniki które świadomie czy nieświadomie hamowały tempo marszu do socjalizmu to były czynniki prawicowe.

POGŁĘBIENIE LINII PARTII

Narada wykrystalizuje i pogłębi linię Partii na odcinku gospodarczym. Narada zmobilizuje wszystkich działaczy gospodarczych wokoło usprawnienia aparatu gospodarczego i w obliczu wielkich zadań stojących przed Partią Robotniczą: zadań socjalistycznego przekształcenia fundamentów socjalistycznego społeczeństwa poprzez zwiększenie produkcji przemysłowej poprzez zwiększenie produkcji rolniczej, poprzez dalsze ograniczenie sektora kapitalistycznego poprzez przeobrażenia wsi, poprzez trudną zaostrzającą się walkę klasową. Narada przyczyni się do tego aby członkowie PPS zdolni byli do spełnienia na odcinku gospodarczym z prawdziwym przekonaniem swoich bojowych zadań i obowiązków w nowej przodującej walce klasowej opartej na zasadach leninizmu - marksizmu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Lista wydalonych z partii członków GK PPS w Katowicach

W wyniku konferencji Grodzkiego Komitetu PPS w Katowicach zostali wydaleni z partii następujący dotychczasowi członkowie:

Nowak Bronisław, Peter Bogusław, Krause Edward, Całka Lech, Dułakowska Jadwiga, Markowski Jan, Selinger Henryk, Drewnicki Stefan, Woldański Aleksander, Wojewodzic Edward, Jarząbek Czesław, Trętko Józef, Kucytowski Franciszek, Solarski Leszek, Krysa Emanuel.

Skład Rady Terenowej uległ następującej zmianie osobowej: na miejsce Storca Tadeusza, Górskiej Marii, Niekrasza Juliusza, Drewnickiego Stefana, Wojewodzica Edwarda, Solarskiego Leszka i Woldańskiego Aleksandra weszli następujący tow. tow.: Chmielik Jan, Fornalczyk, Styrski Rudolf, Dzialach Bernard, Różycki, Rozmus Paweł, Knollówna Barbara.

Minister Oświaty CSR przybył do Warszawy

WARSZAWA — W dniu 18 bm. przybył do Warszawy dr. Zdenek Nejedly, minister oświaty Czechosłowacji. Ministrowi Nejedly emu to warzyszy córka dr. Zdenka Nejedla Nedvedova.

W pierwszym dniu pobytu w Warszawie minister Nejedly złożył szereg wizyt oficjalnych przede wszystkim tow. premierowi Cyrankiewiczowi oraz sekretarzowi gen. MSZ tow. mjr. Stefanowi Wierbłowskiemu.

W Warszawie minister Nejedly zabawi do dnia 21 b. m., po czym odbędzie podróż do Szczecina, Wrocławia i Krakowa.

Dziennikarze R. P. protestują przeciw wyrokowi śmierci na greckiego dziennikarza Glezosa

WARSZAWA — W związku ze skazaniem na śmierć przez sąd wojskowy redaktora naczelnego dziennika „Rizospastis" Manolisa Glezosa, bohatera greckiego ruchu oporu w walce z okupantem niemieckim, czołowego działacza greckiego ruchu robotniczego, Wydział Wykonawczy Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, skierował na ręce premiera rządu ateńskiego protest przeciwko wyrokowi i żądania wstrzymania egzekucji.

RZYM — Jak donoszą z Aten, trybunał wojskowy skazał na karę śmierci b. odpowiedzialnego redaktora dziennika „Rizospastis" — Glezosa. Glezos był oskarżony o opublikowanie we wspomnianym dzienniku artykułu generalnego sekretarza greckiej partii komunistycznej — Zachariadisa.

Glezos jest jednym z bohaterów greckiego ruchu oporu w czasie okupacji hitlerowskiej. W maju 1941 roku zerwał on w obecności straży niemieckiej flagę hitlerowską oraz wywiesił nad Akropolem sztandar narodowy Grecji. Czyn Glezosa był sygnałem do rozpoczęcia ruchu oporu w całej Grecji.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

DAILY WORKER

„Wielka Brytania jest na sprzedaż. Motywem przewodnim występień polityków labourzystowskich jest oferta: będziemy walczyć zawsze i wszędzie pod komendą naszych władców — amerykańskich milionerów za żywność i dolary.

Cena, za którą Wielka Brytania sprzedaje się i wynajmuje do roli amerykańskiego lotniskowca została ustalona na 300 milionów funtów w najbliższym roku budżetowym. W rzeczywistości rząd brytyjski nie otrzyma tej kwoty w całości, gdyż będzie musiał ją dzielić ze „sprzymierzeńcami", m. in. z gen. Franco.

Dziś, gdy pertraktacje w sprawie sprzedaży Wielkiej Brytanii weszły w stadium końcowe w związku z montowaniem zachodniego bloku wojskowego ukazuje się nam jasno rzeczywiste znaczenie całej obecnej gadaniny o „zjednoczeniu wolnych narodów Zachodniej Europy" i „obronie świętych zasad zachodniej cywilizacji".

Wielka Brytania, Francja i kraje Beneluxu wyrzekły się swej niepodległości i elementarnych praw za dolarowe srebrniki, które nie przyniosły im poprawy w stale pogarszającej się sytuacji gospodarczej. Dochodzi teraz do tego brzemię zbrojeń. Dolarowi socjaliści gotowi są wciągnąć nas po stronie Ameryki w awanturę wojenną, obiecując narodowi brytyjskiemu, że Amerykanie zapłacą koszty jego... pogrzebu"

Uzbrajanie aktywu młodzieży w oręż idei marksizmu-leninizmu

Narady aktywu robotniczego ZMP

WARSZAWA — 18 bm. rozpoczęła się w sali „Społem" pierwsza po zjednoczeniu organizacji młodzieżowych krajowa narada aktywu robotniczego Związku Młodzieży Polskiej.

ROLE I ZADANIA MŁODZIEŻY

Celem narady jest omówienie oraz uzgodnienie pracy na najbliższą przyszłość z uwzględnieniem nowych form i potrzeb w etapie przechodzenia do gospodarki socjalistycznej. Narada ma sprecyzować rolę młodzieży robotniczej w współzawodnictwie pracy, podniesieniu produkcji, wzmożeniu nauki marksizmu-leninizmu w walce klasowej z resztkami wyzysku i przeprowadzeniu uspołecznienia gospodarki rolnej.

Referat ideologiczny wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZMP, Morawski. Prelegent zwrócił uwagę, że uchwały plenum Zarządu Głównego ZMP, określające stanowisko ideowe młodzieży, zostały jednomyślnie przyjęte na wszystkich plenarnych zebraniach zarządów wojewódzkich ZMP. Uchwały te przyczyniły się w wielkim stopniu do ożywienia działalności kół robotniczych ZMP w poszczególnych zakładach pracy oraz do zwiększenia bojowej postawy młodzieży. Przede wszystkim na młodzieży robotniczej opiera się zwartość całej organizacji ZMP. Głównie wokół niej skupia się młodzież biedna. Zadanie uaktywnienia kół, zwiększenia czujności walki klasowej, nie może być rozwiązane bez wciągnięcia całej młodzieży robotniczej do pracy ideologicznej nad sobą i nad otoczeniem. Konieczne jest powiązanie w pracy kół fabrycznych i kół szkolnych.

NA BAZIE DOŚWIADCZEŃ KOMSOMOŁU

Z doświadczeń Komsomołu, z doświadczeń ruchu stachanowskiego musimy wyciągnąć wnioski dla naszej pracy. Stosunek do tych właśnie doświadczeń jest podstawowym zagadnieniem wychowania socjalistycznego.

W dalszym ciągu referent stwierdza, że sojusz robotniczo-chłopski wśród młodzieży ZMP coraz [illegible] dziej się pogłębia, nabiera [illegible] większej treści ideologicznej i socjalistycznej. W zakończeniu przemówienia tow. Morawski powiedział, że cała młodzież musi postawić przed sobą daleko większe wymagania, niż dotąd w zakresie pracy i nauki marksizmu-leninizmu. Jest [illegible] bowiem zagadnienie uzbrojenia całego aktywu w oręż rewolucyjnej walki socjalistycznego wychowania.

[illegible]

Referat organizacyjny wygłosił kierownik wydziału przemysłowego Zarządu Głównego ZMP, Adam Świtało. Omówił on organizacyjne metody realizacji zadań, stojących przed młodzieżą robotniczą, zorganizowaną w szeregach ZMP.

Związek Młodzieży Polskiej musi mieć zdrowy skład socjalny, oparty [illegible] przeważającym procesie o młodzież robotniczą i biedną młodzież wiejską. Aby szeregi nasze nie zatraciły swego robotniczego trzonu w ZMP musi być od 35 do 40 proc. młodzieży robotniczej.

Referent omówił potrzeby młodzieży robotniczej, która powinno zaspokoić koło fabryczne ZMP. M. [illegible] wymienił — ułatwienie w zdobywaniu kwalifikacji, ułatwienie najzdolniejszym robotnikom dostępu do kursów i szkół, obrona młodych robotników przed niestosowaniem ustawodawstwa w ochronie pracy, wzmaganie współodpowiedzialności za plan produkcji i za całą pracę w zakładzie pomoc materialną i socjalną młodym przodownikom pracy, uzbrojenie młodzieży robotniczej w postępowy światopogląd marksizmu-leninizmu, oraz zapewnienie zdrowej i kulturalnej rozrywki.

Na zakończenie referent omówił zagadnienie struktury ZMP i jej znaczenia w realizacji zadań, jakie stoją przed młodzieżą robotniczą w ZMP.

W spreparowanych po amerykańsku wyborach lud Francji nie mógł wyrazić swej opinii

PARYŻ. — Komunikat francuskiej partii komunistycznej stwierdza, że niedzielne wybory delegatów do kolegium, wybierającego członków Rady Republiki, były parodią wyborów.

Komunikat, podpisany przez członka biura politycznego partii, Boule, krytykuje prawo wyborcze, zastosowane w tych wyborach. Prawo to przewiduje wybory na zasadzie większości (nie proporcjonalne) w gminach, liczących poniżej 9 tysięcy mieszkańców, w gminach natomiast większych wybory odbywają się na zasadzie proporcjonalności.

Skutek tego jest taki, że gdyby komuniści uzyskali nawet 40 procent głosów w gminach poniżej 9 [illegible] wieni przedstawiciela w Radzie [illegible]

Komunikat stwierdza następnie: „Lud francuski nie został dopuszczony do swobodnego wyrażenia swojej opinii, ponieważ rząd bał się opinii ludu. Rząd zdawał sobie sprawę, że wolne wybory wykazałyby wielki wzrost zaufania ludu [illegible] munistycznej. Rz[illegible] do stworzenia we Francji reakcyjnego [illegible]

Komunikat partii komunistycznej [illegible] z interesami narodu francuskiego, lecz z żądaniami miliarderów [illegible]

Między 700 a 901 zł kształtują się ceny ziemniaków

WARSZAWA. — Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i [illegible] twierdziło ceny na ziemniaki. W [illegible] stałym okresie, podczas opóźnionego w tym roku kopania ziemniaków, wobec nieuregulowanej podaży — ceny maksymalne nie obowiązywały. Obecnie [illegible] detaliczna w sklepach [illegible] wynosi 9 zł. za 1 kg. W spółdzielniach zaś, prowadzących sprzedaż ziemniaków interwencyjnych — 8,80 zł.

[illegible] wszechne i gminne placówki PCH. obowiązuje cena 760 zł. za 100 kg przy nabyciu od 50 do 1000 kg, przy sprzedaży natomiast w ilościach powyżej 1 tony bezpośrednio z wagonu — cena ustalona została na 720 zł. za 100 kg. ziemniaków.

Organizator najazdu na Polskę nie doczekał swego procesu

HAMBURG — Francuska agencja prasowa donosi, że w amerykańskim szpitalu wojskowym w Hamburgu zmarł we wtorek były marszałek hitlerowski von Brauchitsch.

Brauchitsch miał w najbliższym czasie odpowiadać za zbrodnie wojenne wraz z dwoma innymi ex-marszałkami von Rundstedtem i Mannsteinem przed brytyjskim sądem wojennym.

Brauchitsch w 1939 r. był jednym z głównych dowódców armii Hitlera podczas najazdu na Polskę.

Cukrownie idą całą parą

WARSZAWA — Spośród 76 cukrowni przygotowanych do rozpoczęcia kampanii już 50 fabryk znajduje się w pełnym ruchu. Do chwili obecnej wyprodukowano prawie 20 tys. ton cukru. Cukier ten jest już w sprzedaży. Z każdym dniem ruszają nowe cukrownie. Do końca październiku czynne będą wszystkie fabryki [illegible] terenie kraju.

Upadek Czang-Czunu „czarnym dniem" dyktatora

Czang-Kai-Szek ewakuuje Mandżurię

PARYŻ — [illegible] donosi z Nankinu, że 60 armia wojsk Czang - Kai - Szeka, znajdująca się w Czang - Czunie (południowa Mandżuria) poddała się wojskom ludowym po nieudanej próbie przebicia się z okrążenia. Reszta wojsk Czang - Kai - Szeka, znajdująca się w Czang - Czunie, odmówiła poddania się. Chińskie wojska ludowe, które otaczają miasto, czynią ostatnie przygotowania do zdobycia Czang - Czunu.

Agencja France Presse dodaje, [illegible] wobec bardzo poważnej sytuacji [illegible] Mandżurii Czang - Kai - Szek udał się samolotem do Mukdenu, gdzie [illegible] zastanowić się nad ewentualnością całkowitej ewakuacji Mandżurii.

[illegible] — Według ostatnich wiadomości z chińskiego teatru wojny oddziały armii ludowej brawurowym szturmem zdobyły stolicę Mandżurii Czang - Czun, biorąc do niewoli garnizon twierdzy.

W brytyjskich kołach wojskowych podkreśla się, że upadek Czang - Czunu przyśpieszy poważnie zajęcie przez armię ludową Mukdenu i likwidację oporu wojsk Czang - Kai - Szeka w całej Mandżurii.

Intelektualiści USA w obozie Wallace'a

NOWY JORK. — Honorowy przewodniczący t. zw. „niezależnego obywatelskiego komitetu pracowników nauki i sztuki" — rzeźbiarz Davidson, podał do wiadomości [illegible] około 300 znanych pisarzy, artystów, uczonych i innych przedstawicieli inteligencji amerykańskiej podpisało deklarację, w której [illegible] pewnią Wallace'a o swym poparciu oraz oskarżają dwupartyjny blok Truman—Dewey o torowanie w USA drogi faszyzmowi i [illegible]

Dalsza dewaluacja franka

PARYŻ. — W Dzienniku Urzędowym ukazał się komunikat o dewaluacji franka. Dewaluacja ta dotyczy przede wszystkim relacji franka do funta szterlinga, przy czym banki francuskie będą płacić za kupowany funt 1.055 franków. Komunikat wymienia również inne waluty, wobec których zastosowano dewaluację franka.

Gen. Markos przeszedł do ofensywy

TIRANA — Radio wolnej Grecji donosi, że 20. dywizja wojsk demokratycznych rozpoczęła ofensywę w rejonie gór Pindus na odcinku Zagor. Na Peloponezie oddziały demokratyczne odparły wszystkie ataki nieprzyjaciela, który [illegible] zabitych.

Życie w ZSRR

[illegible]

Nakładem Wydawnictwa „Prawdy" ukazał się zbiór poezji Tuwima przetłumaczonych na język rosyjski przez wybitnych poetów współczesnych Michałkowa, Simonowa, Marszaka, Asiejewa i in. Zbiór został poprzedzony przedmową znanego tłumacza i krytyka literatury polskiej Żywowa, który stwierdza, że poezje Tuwima są wyrazem trosk i przeżyć Narodu Polskiego. Nakład zbioru — 150.000 egzemplarzy.

[illegible]

Zakończyły się w Moskwie obrady plenum Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Komunistycznej ZSRR. Plenum postanowiło zwołać na 24 lutego 1949 r. XI Zjazd Związku.

[illegible]

Do Leningradu powróciło 30 naukowych ekspedycji geologów, gleboznawców, zoologów, archeologów, etnografów, lingwistów itd.

Uczeni zbadali ponad półtora tysiąca północnych osiedli. Zebrane materiały posłużą do opracowania gramatyki języków, używanych przez północne plemiona ZSRR.

W Uzbekistanie ekspedycja gleboznawców badała surowce ogniotrwałe. Zbudowane na miejscu poszukiwań chemiczne laboratorium przeprowadziło analizy i ustaliło wysokie zalety surowca, co umożliwi zwiększenie produkcji wyrobów ogniotrwałych.

Etnografowie badali stare fortece na czarnomorskim wybrzeżu Kaukazu. Zoologowie przeprowadzili badania nad owadami w obwodzie Archangielska, a specjalnie nad krwiopijcami, co ma niesłychanie ważne znaczenie w hodowli reniferów.

WIELOKŁOSOWA PSZENICA

Instytuty naukowo - badawcze prowadzą w szerokim zakresie doświadczenia nad uprawą nowego gatunku wielokłosowej pszenicy, którą wyhodowali ostatnio uczeni radzieccy. Pszenica ta posiada kilkakrotnie więcej ziaren, aniżeli zwykła pszenica. W roku obecnym z każdego hektara tej pszenicy zebrano ok. 80 centnarów ziarna przeciętnie. W roku przyszłym kołchozy obwodu moskiewskiego otrzymają nasiona tej pszenicy, których [illegible] [illegible] zasianie 400 ha. W ten sposób zostanie zapoczątkowana [illegible] uprawa nowego gatunku pszenicy.

KOBIETA NA CZELE PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO

Przed kilku dniami pracownicy przemysłu jedwabniczego Moskwy obchodzili 60-lecie urodzin jednej z najbardziej zasłużonych pracownic tej gałęzi przemysłu — Lubowi Jewsiejewej. Przed rewolucją Jewsiejewa pracowała, jako zwykła robotnica w przemyśle jedwabniczym Moskwy. Po objęciu władzy przez rząd robotniczo - chłopski Jewsiejewa zaczęła uczyć się w wieczorowej szkole powszechnej. Następnie kontynuowała naukę po pracy w szkole średniej. Po ukończeniu tej szkoły w roku 1927 Jewsiejewa została przyjęta do Akademii Przemysłowej.

Ukończywszy Akademię Jewsiejewa objęła stanowisko dyrektora wielkiego zakładu jedwabniczego w Moskwie, a wkrótce po tym została wysunięta na stanowisko dyrektora Głównego Zarządu Przemysłu Jedwabniczego ZSRR. W ten sposób [illegible] jej kierownictwem znalazły się wszystkie zakłady tej gałęzi przemysłu na terenie całego kraju. Przemysł ten pracuje pod jej kierownictwem niezwykle wydajnie. Już w roku ubiegłym osiągnięty został poziom przedwojennej produkcji.

Bojowe zadania gospodarcze Partii w dążeniu do ustroju socjalistycznego

Rezolucja krajowej narady gospodarczej PPS

WARSZAWA — Krajowa narada działaczy gospodarczych PPS zebrana w Warszawie 16 października po wysłuchaniu przemówienia sekretarza generalnego PPS tow. Józefa Cyrankiewicza i referatów towarzyszy Tadeusza Dietricha, Wincentego Jastrzębskiego i Władysława Żukowskiego po przeprowadzonej dyskusji, wyraża pełną solidarność z uchwałami Rady Naczelnej z 10 września 1948 r. oraz deklaracją CKW PPS z 16 września 1948 r.

Źródła błędów

Narada stwierdza całkowitą słuszność przeprowadzonej w tych uchwałach analizy i błędów i ich skutków w dziedzinie gospodarczej, uznając, że zgodnie z brzmieniem rezolucji Rady Naczelnej głównymi źródłami tych błędów były: „fałszywe pojmowanie istoty państwa ludowego i demokracji ludowej" oraz „fałszywe pojmowanie gospodarki trójsektorowej bądź jako skończonej i trwałej formy ustrojowej, bądź też jako formy rodzącej socjalizm żywiołowo i bez świadomej walki klasowej".

Fałszywe tendencje

Z tych podstawowych błędów wynikały — jak stwierdza deklaracja CKW — „teoria o równoległym rozwoju trzech zasadniczych sektorów gospodarki, uznanych w pierwszym okresie po Wyzwoleniu". Tendencje do uwieczniania granic między sektorami występowały u wielu naszych towarzyszy m. in. u tow. Edwarda Osóbki-Morawskiego i Stanisława Szwalbego. Tendencje takie były zasadniczo fałszywe. Uwiecznienie bowiem granic pomiędzy trzema sektorami życia gospodarczego hamowało by postęp w kierunku socjalizmu i równocześnie wyzwalało procesy odradzania się kapitalizmu. Tendencje powyższe odpowiadały niewątpliwie niezależnie nawet od ich intencji interesom burżuazji na obecnym etapie rozwoju.

„Przy pomocy tej samej teorii motywowane było również stanowisko niektórych towarzyszy z odcinka gospodarczych aparatu partyjnego — w ich liczbie również tow. Stanisława Szwalbego — którzy poparli czynnie przez tow. Edwarda Osóbkę-Morawskiego przeciwstawiali się rozbudowie państwowego aparatu handlowego oraz dążeniu związania organizacyjnemu handlu spółdzielczego i całego aparatu spółdzielczego z polityką państwa ludowego, co ujemnie odbiło się na przebiegu „bitwy o handel" i osłabiało pozycje klasy robotniczej w walce ze spekulacją.

Popełnione błędy i odchylenia

Narada, przeprowadzając bilans działalności PPS na odcinku gospodarczym, stwierdziła, że wszystkie te fałszywe teorie rodziły cały szereg błędów, wahań i odchyleń w praktyce gospodarczej. Błędem najbardziej zasadniczym było niedocenienie napięcia walki klasowej w ustroju demokracji ludowej, osłabienie czujności i bojowej postawy u wielu działaczy gospodarczych.

Jednym z wyrazów takiej postawy było niedocenianie faktu istniejącej i wciąż pogłębiającej się walki klasowej na wsi.

Wielu członków partii na kierowniczych stanowiskach gospodarczych zatraciło inicjatywę stosowania nowych form produkcji, mobilizowania i organizowania wysiłku mas robotniczych, popadło w biurokratyzm, traktowało pracę jako „urzędowanie", pozbawiając ją rozmachu rewolucyjnego jaki powinien cechować działacza gospodarczego świadomego socjalistycznych celów jego pracy.

Wielu działaczy gospodarczych przyjmowało starą kapitalistyczną dyrektorską styl życia, jaskrawo odbijający od warunków bytu i postawy klasy robotniczej.

Wielu z nich straciło kontakt z masami robotniczymi, nie umiało korzystać z inicjatywy robotników albo wręcz ją lekceważyło i lekceważyło rady zakładowe i związki zawodowe, nie rozumiejąc ich zasadniczej roli w przebudowie ustroju społecznego i gospodarczego. Wielu obojętniało na warunki życia mas pracujących, nie troszcząc się o ich poprawę, nie dbając o potrzeby robotników w warsztacie pracy i poza jego obrębem.

Narada stwierdza, że wielu działaczy gospodarczych nie widząc istniejącej walki klasowej i rozwoju dialektycznego gospodarki narodowej i przyjmując postawę jedynie speców i fachowców oddających swe wiadomości fachowe, obiektywnie stawało po stronie wroga klasowego.

Działacze ci biernie i pobłażliwie odnosili się do rozwoju przedsiębiorstw prywatnych i narastania tą drogą elementów kapitalistycznych w naszej gospodarce.

Wielu działaczy gospodarczych nie doceniało i nie umiało korzystać z tak potężnego oręża walki klasowej jakim są organy kontroli społecznej, komisje cennikowe, komisje kontroli społecznej, lustratorzy społeczni i komisja specjalna. Wielu działaczy gospodarczych nie rozumiało podstawowego motoru rozwoju produkcji i aktywności mas robotniczych jakim jest współzawodnictwo pracy.

Niektórzy z towarzyszy, ulegając nastrojom prawicowym, nie rozumieli, że nasz przemysł nabiera charakteru socjalistycznego, widzieli w nim natomiast przejaw kapitalizmu państwowego. Na tym tle powstała teoria o wyższości spółdzielczych form gospodarczych nad państwowymi.

Wielu działaczy nie rozumiało, że planowanie gospodarcze jest nie tylko formą działalności gospodarczej sektoru państwowego ale dotyczy całości gospodarki narodowej i że dlatego plany gospodarcze muszą mieć jasny i określony klasowy charakter, że muszą one służyć masom pracującym, a zwalczać wrogie kapitalistyczne tendencje.

Rezolucje

W tych warunkach

1 Narada stwierdza konieczność pełnego wprowadzenia w życie uchwał wrześniowych Rady Naczelnej PPS i wyciągnięcia z nich poprzez krytykę i samokrytykę konsekwencji organizacyjnych na drodze dostosowania składu osobowego aparatu partyjnego i gospodarczego do zadań wynikających w niniejszej rezolucji.

Ideologicznych na odcinku gospodarczym w drodze wytężonej, zdecydowanej walki błędom i niedociągnięciom aparatu partyjnego i gospodarczego, jakie ujawniły się w ogniwach centralnych i terenowych.

2 [illegible] działaczy gospodarczych do wzmożenia akcji współzawodnictwa pracy, usprawnienia dyscypliny pracy, do zwrócenia uwagi na udoskonalenie organizacji pracy, na konieczność technicznego podniesienia przez inżynierów współczesnych, na popieranie wynalazczości wśród robotników i inteligencji technicznej, na wzmożenie gospodarności i oszczędności ekonomicznej, na wyparcie nieporadności i położenie nacisku na oszczędność w gospodarce eksploatacyjnej i inwestycyjnej, na realizację i obniżenie kosztów własnych produkcji.

3 Narada stwierdza, że wszelkie zaniedbania, jak również niedociągnięcia w aparacie gospodarczym bądź niedocenianie wagi usprawnienia pracy i gospodarki zakładów wytwórczych, handlowych i usługowych, wygodnictwo w zakresie norm zużycia i norm technicznych, zapasów paliwa i środków pieniężnych, podawania fałszywych lub zaniżonych danych do planu, nieliczenie się z planem, bądź nieuwzględnianie go, mają charakter szkodliwy.

Na obecnym nowym etapie walki klasowej proces usprawnienia gospodarki narodowej nawet na najniższych placówkach gospodarczych stanowią jeden z najistotniejszych narzędzi walki klasowej zmierzającej do likwidacji kapitalizmu i budowy socjalizmu w Polsce.

4 Narada stwierdza, że cele te mogą być osiągnięte drogą nie tylko uświadomienia sobie zasad linii gospodarczej partii, ale przede wszystkim drogą przenoszenia tych zasad do konkretnej pracy gospodarczej danego przedsiębiorstwa, instytucji w ten sposób także przy pomocy w procesie podejmowania decyzji, zmierzających do realizacji gospodarczej.

5 Narada wzywa do wykorzystania wszystkich narzędzi walki klasowej na obecnym etapie tej walki, a w szczególności: komisji cennikowych, podatkowych, inspektorów społecznych [illegible], komisji specjalnej, jak również wszelkiego typu rad, komitetów i innych organów państwa i samorządu oraz do wzmożenia aktywności członków Partii na tych odcinkach i do wyeliminowania stamtąd niepewnych elementów lub wykorzystujących te stanowiska tylko dla osobistej wygody i osobistej korzyści.

6 Narada wzywa członków partii a w szczególności aktyw wiejski do prowadzenia dalszej akcji w zakresie przebudowy struktury gospodarczej wsi oraz do wzmożenia akcji walki z wyzyskiem klasowym i jego propaganda oczyszczania aparatu partyjnego, gospodarczego i samorządowego wsi od elementów obcych klasowo i do otoczenia opieką biedoty i średniego chłopa przez udoskonalenie kredytów i zaopatrzenia w narzędzia i środki potrzebne do produkcji oraz organizacje sprawnego i celowego aparatu skupu i zbytu. Narada wzywa w szczególności do otoczenia opieką gospodarczą i polityczną inicjatywy chłopów w zakresie tworzenia spółdzielni produkcyjnych.

7 Narada wzywa do podjęcia zasadniczej dyskusji celem wyjaśnienia fałszywych teorii gospodarczych, które powstają w wielu pracownikach ekonomicznych i na odcinkach wyższych w aparacie a wnoszą burżuazyjne zasady ekonomii kapitalistycznej i które nie tylko w pracy teoretycznej i praktycznej niektórych członków partii.

8 Narada wzywa do pogłębiania teorii i praktyki marksizmu i leninizmu i zapoznawania członków partii z doświadczeniami gospodarczymi Związku Radzieckiego.

Członkowie partii muszą mieć pełną świadomość tego, że partia musi być kierownikiem i organizatorem pracy i walki klasowej robotniczej w jej dążeniu do ustroju socjalistycznego.

Tylko wtedy członkowie PPS zdolni będą do spełniania z prawdziwym przekonaniem swych bojowych zadań w nowej, bojowej, przyszłej, w walce klasowej opartej o zasady marksizmu - leninizmu Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej.

Akcja oczyszczania szeregów

Po naradach wojewódzkich aktywów PPS rozpoczęły się narady aktywów powiatowych i grodzkich. Aczkolwiek są one jeszcze w pełnym biegu, mimo to jednak z odbytych dotychczas narad można już wyciągnąć jasne wnioski. Wszędzie aktyw partyjny nie tylko popierał uchwały Rady Naczelnej, nie tylko całkowicie solidaryzuje się z deklaracją Centralnego Komitetu Wykonawczego, ale sam ze swej strony zajmuje postawę wybitnie czynną, przejawia inicjatywę w kierunku najszybszego wykonania wskazań i poleceń władz naczelnych Partii, wykazuje zdecydowaną wolę oczyszczenia szeregów partyjnych.

AKTYW PARTYJNY CZUWA

Podjęta przez Radę Naczelną akcja znalazła całkowite zrozumienie w organizacjach terenowych. Aktywiści na szczeblach powiatu i kół reprezentują postawę szerokich mas partyjnych. Oni są z tymi masami związani i codziennie związani, oni doskonale znają panujące nastroje w dołach partyjnych.

Robotnicy dobrze [illegible] się kształtowali walki, która obecnie się toczy. Wiedzą, że chodzi o postawę ideologiczną, a nie o rozgrywki personalne.

Zebrani na naradach nie pozwalają się bałamucić ludziom, którzy hamowali rozwój świadomości. Działacze ci kryć swoje kariery [illegible] tak samo jak zdecydowanie odrzucają wszelkie tłumaczenie niektórych prawicowców, którzy siali zamęt w naszych szeregach, przeciwstawiali się realizacji jednolitego frontu klasy robotniczej, usiłowali zakładać zdradzieckie miny pod fundamenty jedności.

CHODZI O CZYSTOŚĆ SZEREGÓW

Aktywy terenowe wykazują doskonały klasowy instynkt i słuszną ocenę politycznej obecnej sytuacji oraz drogi, która do niej wiodła. Z ich punktu widzenia wynika, że jedność organizacyjna nie jest już hasłem, przestała być problemem, staje się konkretną rzeczywistością.

Postulat czystości ideologicznej rewolucyjnej bojowości [illegible] Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej znajduje pełne zrozumienie. W wypowiedziach poszczególnych działaczy odzwierciedla się troska, aby nie dopuścić do powtórzenia w przyszłości popełnionych błędów, aby w pełni wykorzystać nabyte już doświadczenia, które dowodzą, że rozdwojenie w klasie robotniczej było główną przyczyną jej słabości.

POTRZEBNA CZUJNOŚĆ

Niezwykle ważne uderza to w wystąpieniach robotników. Jeden jest tylko socjalizm i jedna tylko droga może prowadzić do jego realizacji — oto dominujące nuta w wypowiedziach robotniczych. W środowiskach pracowników umysłowych miejscami spotyka się jeszcze pewne niedociągnięcia ideologiczne, niewykrystalizowanie świadomości politycznej, brak zrozumienia ostrej walki klasowej, po przez którą musimy likwidować pozostałości ustroju burżuazyjnego i jego pozostałości. Przejawia się to w wystąpieniach przedstawicieli tego typu, w niedostatecznej ich samokrytyce, która niejednokrotnie jest tylko próbą usprawiedliwienia błędów, a nawet ich zatajaniem.

Dlatego też słusznie na naradach aktywów terenowych jest wysuwany postulat specjalnej wzmożonej czujności aktywistów lewicowców na terenie tych kół partyjnych, w których tego rodzaju elementy mogłyby wypaczyć sens przeprowadzanej obecnie akcji oczyszczania szeregów partyjnych. Podjęta akcja musi być przeprowadzona konsekwentnie i zdecydowanie.

AŻ DO KOŃCA

Jest sprawą bardzo znamienną, że w czasie narad aktywów powiatowych bardzo mocno podkreślane są momenty nie tylko polityczne, ale i moralno-etyczne. Najwyraźniej wymienia się ideologiczne i światopoglądowe politykowanie elementu naszej Partii wymaga zdecydowania przeciwko ludziom, których działalność moralna nie jest dostatecznie czysta. Z uczuciem należy podkreślić, że aktyw konsekwentnie usuwa z szeregów partyjnych karierowiczów, spekulantów i aferzystów.

Akcja oczyszczania szeregów trwa. Należy pamiętać, że nie kończy się ona z momentem odbycia narady na szczeblu powiatowym czy też zebrania koła lokalnego. Przegląd szeregów musi być szczegółowy i dokładny, ciągle winien być przeprowadzany gruntownie na całym obecnym etapie przedzjednoczeniowym.

Od sumiennego wykonania zadań na tym odcinku przez organizacje i koła partyjne zależy zwartość i czystość szeregów Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej, która ma być sprawnym orężem w walce o realizację socjalizmu w Polsce.

Wolno wywozić samochody i rowery z ZO

Rozporządzeniem ministra Ziem Odzyskanych uległy zmianie przepisy w sprawie zakazu wywozu mienia ruchomego z obszaru Ziem Odzyskanych.

Nowe rozporządzenie upoważnia wojewodów do zniesienia na stałe lub na czas ograniczony zakazu wywozu z Ziem Zachodnich zwierząt rzeźnych i hodowlanych z wyjątkiem krów i koni.

Rozporządzenie zalicza do grupy towarów, które nie wymagają specjalnego zezwolenia na wywóz z obszaru ZO szereg nowych artykułów, a mianowicie: wełnę, szczecinę, świnie, drób, farby ceramiczne, barwniki, topniki, emalie, chemikalia ceramiczne, korę, korki, kapsle, soki, nalewki, esencje, nową stolarszczyznę budowlaną, deszczółki posadzkowe, słupy, zużyte płyty gramofonowe i złom płytowy, pojazdy mechaniczne, rowery oraz ich części.

Iwan Winogradow

Dlaczego kocham swą ojczyznę?

Głos uczonego radzieckiego

Członek Akademji Nauk ZSRR laureat nagrody stalinowskiej, najwybitniejszy matematyk radziecki, pisze w [illegible] artykule [illegible] dzieckich [illegible]

Dla nas, ludzi radzieckich, miłość do ojczyzny, to nie tylko przywiązanie do kraju rodzinnego. Kocham [illegible] go, że jest ona państwem prawdziwie [illegible] wszystkie bezgraniczne bogactwa nauki ludzkiej służą ludowi i gdzie dla uczonych i innych pracujących stworzone zostały warunki owocnej działalności.

Prawo wolnej, niczym nie skrępowanej działalności jest dla uczonego najwyższym dobrem. My prawo takie posiadamy. Rząd radziecki i partia komunistyczna, otaczając uczonych radzieckich bezustanną troskliwością i uwagą, oddały do ich dyspozycji wspaniale wyekwipowane laboratorja i instytuty.

My, uczeni radzieccy, nie znamy obawy o jutro. Wiemy, że realizując swe projekty pracy naukowej, spotkamy się zawsze z gorącym poparciem i pomocą rządu, który umie cenić swych uczonych. Nawet wtedy, gdy badania naukowe i ich rezultaty nie mają bezpośredniego zastosowania praktycznego, otrzymujemy wszystko, co jest [illegible] potrzebne dla naszej pracy.

Co się tyczy mnie osobiście, to bywa, że w ciągu 2—3 lat nie [illegible] powaźnych prac, co jednak w żadnym stopniu nie odbija się na [illegible] sytuacji materialnej i [illegible] Pamiętam, jaki [illegible] szy się, że moja nowa metoda w analitycznej teorii cyfr, a w szczególności [illegible] rozwiązanie problemu Holbacha dla liczb nieparzystych, zostało odznaczone wysoką nagrodą rządu radzieckiego, nagrodą stalinowską pierwszego stopnia.

Opracowywałem swoją nową metodę kilka lat z rzędu, mimo to nie odczuwałem żadnych trosk natury materialnej, któreby odwróciły moją uwagę od pracy.

Chodzi, oczywiście, nie tylko o zabezpieczenie materialne. Świadomość, że pracujemy dla dobra narodu, jest dla nas źródłem ogromnego, z niczym nie dającego się porównać zadowolenia. Lud wita gorąco każdy nasz sukces, bowiem zdobycze nauki są drogie dla wszystkich ludzi radzieckich.

I w tej nierozerwalnej więzi organicznej z ludem tkwi źródło siły nauki radzieckiej i rękojmia jej dalszego rozwoju.

Pamięci Józefa Wasowskiego

21 października b. r. upływa pierwsza rocznica śmierci znakomitego dziennikarza — prof. Józefa Wasowskiego. Józef Wasowski od wczesnej młodości aż do śmierci pozostawał w obozie postępu. Przez z górą czterdzieści lat głosił idee postępowe, tępił wsteczne pojęcia, ośmieszał przesądy, zwalczał szalbierstwo moralne i polityczne.

Józef Wasowski wychował kilka pokoleń dziennikarzy, zaskarbiając sobie prawdziwą miłość i wdzięczność młodzieży.

Dorobek książkowy Józefa Wasowskiego stanowi syntetyczny plon myślenia pisarza - publicysty. Z ducha niemal wszystkich książek Józefa Wasowskiego, pisanych jasno i bezpretensjonalnie, przebija [illegible] nie książki. Przewija się nadto motyw żarliwego pragnienia, aby książka, będąca dziełem natchnienia, myśli i wiedzy, stała się jak najprędzej koniecznym dopełnieniem życia polskiego na wyższym duchowym poziomie i jedną z niezawodnych dźwigni uspołecznienia kultury i postępu.

W pierwszą rocznicę śmierci Józefa Wasowskiego, szlachetnego orędownika słowa i idei, Zarząd Główny Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. składa w imieniu Dziennikarstwa Polskiego hołd Jego Pamięci.

PRZEGLĄD PRASY

Witajcie poborowi

Takie napisy pojawiły się jak co roku na budynkach Rejonowych Komend Uzupełnień, na transparentach ulicznych, nad bramami koszar. Tak witają młodych żołnierzy ich starsi koledzy, którzy przyjmują poborowych w swe szeregi.

Nawiązując do tego faktu „Polska Zbrojna" podkreśla konieczność okazania pomocy młodym żołnierzom. Dziennik pisze m. in.:

„Gorliwe, sumienne, wzorowe pod każdym względem wykonywanie swych obowiązków przez wszystkich oficerów i pracowników Rejonowych Komend Uzupełnień podczas poboru do wojska — jest egzaminem ich wartości, ideowości i oddania służbie. To jedno.

Drugie zagadnienie, to opieka nad najbliższą rodziną poborowego, którą wziąć na siebie powinno społeczeństwo. Chodzi oczywiście o tę rodziny chłopskie i robotnicze, które pomocy potrzebują. Na tym polu wiele zrobić mogą i powinny Miejskie i Gminne Rady Narodowe, organa władz państwowych i samorządowych, partie polityczne, związki zawodowe, Związek Samopomocy Chłopskiej [illegible] stwo Przyjaciół Żołnierza.

[illegible]

[illegible]

Od pierwszej chwili musimy rekrutów wychowywać w duchu najpiękniejszych tradycji odrodzonego wojska Polski Ludowej. Musimy zapoznać ich z historią walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, postawić przed nimi obowiązek możliwie szybkiego dorównania starszym kolegom w wyszkoleniu wojskowym i politycznym i wciągnąć młodych żołnierzy do aktywnego życia w jednostce."

FILM RADZIECKI WSPÓŁTWÓRCĄ KULTURY SOCJALISTYCZNEJ

Złota czy nie złota?

O tym, jak rządzi się Praga

(Korespondencja SAP)

Złota?... Właściwie nie wiem dlaczego złota. Bo jeśli nawet złota, to chyba tylko o tej porze. Wtedy, kiedy [illegible] pod stopami w petrzyńskim, czy hradczańskim parku. Złota?... Naprawdę nie wiem dlaczego właśnie złota. Przecież [illegible] wszędzie tak [illegible] drzew liście. W Żilinie, Brnie i Bratysławie. W Koszycach, Piszczanach i Warszawie. Przypuszczam, że Praga jest raczej zielona od patyny dachów, ciemno szara od starości kamienia z którego została zbudowana. Czerwona, fioletowa, i błękitna od licznych neonów.

Zainteresowało mnie jak też rządzi się ta różnokolorowa Praga. Praga wypełniona kinami i teatrami. Praga pocięta liniami tramwajowymi. Jak rządzi się stolica kraju, który bezustannie prowadzi wytężoną walkę o utrzymanie równowagi budżetowej. Jak się rządzi?...

[illegible]

„Proszę, niech pani notuje. Wydatki naszego miasta w r. 1948 wynoszą milion 580 tys. koron czeskich. Oczywiście wydatki zwyczajne, nie inwestycyjne. Z tego pochłonie 20 proc. administracja, 7,6 proc. utrzymanie urządzeń miejskich, 2,5 proc. emerytury, 8,3 proc. bezpieczeństwo, 8,4 proc. wydatki sanitarne, 7 proc. komunikacja, 9,7 proc. oczyszczanie miasta, 16,2 proc. opieka socjalna, 10,9 proc. oświata, 7,1 proc. długi, 2,9 proc. różne.

Budżet miasta ciągle się [illegible] powiększa. W roku 1946 wydano na jednego mieszkańca 1665 koron, w tym roku wyda się 1807 koron. Dochody w bieżącym roku wyniosą miliard 384 miliony koron".

KARIERA PREZYDENTA MIASTA

Prezydent Pragi dr Wacław Vacek jest prawdopodobnie krótkowidzem. Gdy wertuje liczne papiery by dać mi te cyfry, zsuwa okulary na czo[illegible]. Ten starszy pan bardzo chętnie i uprzejmie udziela informacji w du[illegible] recepcyjnej sali Zarządu Miejskiego „Hlavniho mesta Prahi".

Ciekawe życie miał primator Prahi dr Wacław Vacek, adwokat z wykształcenia, dziennikarz z powołania. Już w 1904 roku pracował w socjalistycznym dzienniku „Pravo Lidu". Później założył pierwszy socjalistyczny tygodnik „Akademia". Dr Vacek dwukrotnie stykał się w swym życiu z Leninem. Raz w Pradze, drugi raz w Kopenhadze. W roku 1918 mianowany został sekretarzem Narodowego Komitetu Czechosłowacji, który to Komitet proklamował niepodległość kraju.

Podczas kryzysu w partii socjalistycznej wstąpił dr. Vacek w r. 1920 do Czeskiej Partii Komunistycznej i zaczął pracować w redakcji „Rude Pravo". Przez szesnaście lat był przewodniczącym frakcji komunistycznej w radzie miejskiej, od roku 1935 senatorem komunistycznym do Zgromadzenia Narodowego.

Trzykrotnie aresztowany w czasie okupacji musiał się dr Vacek ukrywać pod zmienionym nazwiskiem. W czasie powstania praskiego, Rada Miejska powierzyła mu prowadzenie magistratu, na którym to stanowisku pracuje do dzisiejszego dnia.

TRAMWAJ CO TRZY MINUTY

— „Tak. Deficyt Pragi zmniejsza się z roku na rok. W roku 1946 wynosił 309 milionów, w tym roku 195 milionów. Zawdzięczamy to właściwej polityce finansowej i przedsiębiorstwom miejskim, przynoszącym dochody. Na przykład tramwaje".

— „O tak, wasze tramwaje... stanowią one dla mnie zawsze nieustanne źródło zachwytu. Zjawiają się punktualnie co trzy minuty. Nie zawodzą, dowożą prawie wszędzie... wspaniałe praskie tramwaje".

„W ciągu ostatnich trzech miesięcy nasze tramwaje przewiozły 273 miliony ludzi. Prócz tego trolleybusy 6 milionów, autobusy 12 milionów. Codziennie po Pradze kursuje 580 wozów tramwajowych i 770 przyczep. Trolleybusów jest tylko 18 i autobusów 42. Dwadzieścia trzy linie tramwajowe mają w sumie 135 km długości szynami. W roku 1947 tramwaje praskie przewiozły o 60 proc. więcej pasażerów niż w roku 1938".

JEDNA OSOBA W JEDNYM POKOJU

Wojna... Trudniej jest teraz z lokalami mieszkalnymi niż przed wojną. Jedna osoba ma prawo zajmować jeden pokój. W czasie dwóch bombardowań i powstania w Pradze zniszczonych zostało 9485 domów. Z tego zupełnie zniszczonych 131 i uszkodzonych 9354 (muszę na marginesie dodać, że jak udało mi się zauważyć, za uszkodzenie domu uważa się nawet wypadnięcie szyb). Bezpośrednio po wojnie nie nadawało się do użytku mieszkalnego 3100 mieszkań.

W chwili obecnej Praska Spółdzielnia Mieszkaniowa, Solidarność, buduje duże kompleksy domów czynszowych czteropiętrowych i domki jednorodzinne. Do końca planu pięcioletniego (rozpocznie się z dniem 1 stycznia 1949) postanowiono wybudować szpitali za 791 miln. koron, budynków socjalnych za 85 miln. koron, dom młodzieży na 800 osób za 100 [illegible]

„BEZLISTKOWA" RYBA

Nudno, smutno, „listków" na mię [illegible] zabrakło i musiałeś jeść na kolację „bezlistkową" rybę... nie szkodzi... pocieszysz się w kinie. Cudowne tu są kina (jest ich aż 99). Obszerne, wygodne, nie duszne. Nikt nie zasłania ci kapeluszem ekranu, bo kapelusze trzeba w szatni zostawiać i nikt nie klnie na ciebie w ogonku przed kasą, bo ogonka w ogóle nie [illegible]. Tak kino i teatr, których jest przeszło 11, to tania i naprawdę przyjemna rozrywka.

PRZYJACIELE WARSZAWY

Primator Vacek jest jednym z inicjatorów zbiórki na pomoc zniszczonej Warszawie. Czescy przyjaciele Warszawy postanowili w Stolicy Polski ufundować szkołę. Dotychczas już zebrano na ten cel 939 tys. koron czeskich. Cała suma wyniesie przypuszczalnie około dziesięciu milionów koron.

Żegnam się z wielkim przyjacielem Warszawy, prezydentem „hlavniho mesta Prahi", doktorem Vacekiem.

— Na [illegible] dano — żegnam się jednym z nielicznych, znanych mi czeskich słów.

— Dowidzenia — odpowiada primator.

WSZYSTKO JEST ZŁOTE W PRADZE

Powoli idę przez miasto. Do willi, w której mieszkam jest bardzo daleko. Słońce zaczyna układać się już do snu i wisi, jak ogromna pomarańcza, nisko nad horyzontem. W tym oświetleniu wszystko jest naprawdę złote. Domy, kościoły, Wełtawa ze swoimi dziewięcioma mostami i nawet twarze ludzkie. Wszystko jest złote, nie tylko szeleszczące suche pod stopami liście.

A może naprawdę Praga jest złota?

KRYSTYNA DĄBROWSKA

Czechosłowacja czci pamięć Mickiewicza

Uroczystości w Karlovych Varach

PRAGA. — W Karlovych Varach odbyła się uroczystość przemianowania domu „National", w którym mieszkał w r. 1829 Adam Mickiewicz na „Dom Mickiewicza".

Ponadto odsłonięto tu pomnik Mickiewicza na tym samym miejscu, na którym stał on przed wojną. W czasie okupacji Niemcy zniszczyli pomnik i wywieźli popiersie poety. Dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaźni Polsko Czechosłowackiej udało się znaleźć cokół pomnika. Nowe popiersie wykonał jeden z rzeźbiarzy karlovarskich.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia 2-ej klasy

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 62451 94074 w Warszawie; 89462 w Gnieźnie

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 14724 w Łodzi; 30005 w Tomaszowie Maz.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 2001 11716 33777 40461 54511 93728 95570

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 2398 13183 13274 46718 20440 25739 56074 57689 57800 60579 61850 63981 77920 81248.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 1809 16011 16232 16538 17565 21589 31608 33090 34745 43168 43881 47450 47459 48046 51397 38547 61249 67065 68568 71800 75146 77195 78081 82715 85814 86651 80569 92208 99490

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 671 1015 2211 2260 [illegible]492 10593 11600 11846 12105 12628 [illegible]4709 17776 28105 29610 29955 30228 [illegible]4574 35593 44184 46097 46998 48208 [illegible]1484 32974 58404 60030 61348 61993 [illegible]5383 63891 [illegible]3944 [illegible]9078 71953 72292 [illegible]2989 74688 [illegible]2685 84326 85879 85961 86842 87279 [illegible]9540 94459 95505 96515 [illegible]7213 99795

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 628 1087 163 529 443 979 2423 3101 246 337 690 4606 [illegible]100 623 862 859 7250 612 793 940 993 9054 250 473 948 9800 835 938 10274 350 362 674 700 [illegible]1015 092 298 313 [illegible]62 553 945 12376 772 787 818 828 13708 14135 399 814 [illegible]67 15054 060 791 [illegible]6210 529 [illegible]85 647 17306 638 668 17760 18377 905 19[illegible] 657 20396 446 860 21887 23346 474 [illegible]5 895 [illegible]4628 25546 26456 28655 [illegible] 208 499 30004 [illegible]41 645 31412 12165 33147 395 518 733 34495 35063 [illegible]59 2[illegible]1 499 37286 586 [illegible]00 783 38787 [illegible]61 39721 [illegible]001 41277 42233 43245 [illegible]49 44048 309 978 994 45266 46364 [illegible]79 47156 47643 654 [illegible]145 656 [illegible]68

50686 770 52572 53170 [illegible] 568 [illegible]85 770 54825 55110 478 708 [illegible] 170 [illegible]73 57428 [illegible]17 896 60001 342 [illegible]1040 [illegible] 583 63055 386 785 64008 08 [illegible] [illegible] 65440 571 66371 668 594 67171 68511 69681 72801 808 728 73457 [illegible] [illegible] 75391 76932 989 [illegible]90 77[illegible]9 189 [illegible] 78[illegible]79 334 406 521 556 743 [illegible] [illegible] 886 924 80006 489 [illegible]80 [illegible]65 81594 [illegible] 82064 273 [illegible] 976 83645 [illegible]885 8[illegible]75 86150 302 353 860 87090 [illegible] 887 88734 89430 678 767 90276 411 [illegible] 92084 34[illegible] 5[illegible]5 [illegible] 964 93661 95004 839 97[illegible] 883 98852.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł.

62095 188 96 268 313 55 84 48 70 519 25 64 450 797 820 [illegible] 31 7 68094 284 310 434 75 99 [illegible] 760 64014 18 36 124 74 89 248 320 408 514 [illegible] 44 54 603 24 56 75 6 728 80 88 [illegible] 817 39 64 70 65002 80 172 237 373 7 422 37 97 500 69 622 731 51 7 [illegible] 817 92 66050 69 307 8 75 8 84 410 13 607 771 806 59 [illegible] 53 67 67244 307 67 76 452 90 949 75 68108 26[illegible] 89 357 447 79 649 732 [illegible] 804 28 7[illegible] 996 69012 32 527 395 [illegible] 55 71 86 723 871

70071 78 154 190 245 [illegible]83 287 300 28 78 543 668 741 97 870 90 800 71046 179 334 82 338 77 489 519 773 [illegible]06 72000 025 38 60 156 515 681 703 [illegible] 39 970 95 73023 356 41[illegible] [illegible] 63 [illegible]28 46 626 28 59 702 13 933 80 990 74268 98 351 499 512 26 27 37 636 705 26 803 06 21 933 33 89 75115 85 89 211 36 44 86 315 89 469 501 19 26 44 673 730 60 848 54 98 949 71 76052 [illegible] [illegible] 53 78 84 293 352 71 511 53 758 81 654 942 77001 181 212 96 303 [illegible] [illegible] 656 752 60 978 78104 27 64 261 84 372 74 405 55[illegible] 640 79012 43 54 189 305 63 308 16 23 28 85 486 520 40 86 706 83 812 61 98 88.

80001 88 190 354 72 404 64 622 743 48 50 866 81081 8 139 54 66 [illegible] 9 304 81 92 456 [illegible] 628 92 987 82016 29 55 96 117 33 51 346 811 430 7[illegible] 8 567 718 42 815 88 937 8 68 99 [illegible]

Dalszy ciąg wygranych, sprawdzać w kolekturach

Nasza nowa powieść odcinkowa

Poprzednie powieści, drukowane w odcinkach na łamach naszej gazety, zyskały powodzenie wśród czytelników, głównie dzięki temu, iż stanowiły nieżrasobliwą lekturę wieczorną po dniu pełnym wytężonej pracy, a nierzadko trosk i kłopotów.

Zachowując w dalszym ciągu linię lektury rozrywkowej, przystępujemy za kilka dni do druku nowej powieści Emila Zoora.

Będzie to

„Spacer po suficie"

Tytuł trochę niesamowity, dobrze jednak oddaje treść tej opowieści, noszącej charakter detektywistyczny, lecz nieszkodliwy dla moralności i obyczajności publicznej.

„Spacer po suficie"

może zabawić czytelnika, nigdy zaś zdemoralizować, gdyż sytuacje kluczowe wraz z zagadką spacerów po suficie są nierealne, nieprawdopodobne, a mimo to pasjonujące, jak każda dobrze pomyślana łamigłówka.

„Spacer po suficie"

chciałoby się przedstawić jednym tchem, jest to jednak niemożliwe ze względu na podział odcinkowy [illegible].

Jedną z zalet „Spacera po suficie" jest to, iż autor zmniejszył zbrodniczość swych bohaterów do minimum, doprowadzając w zamian toczącą się akcję do zawrotnego tempa, a tajemniczość do rzadko spotykanego napięcia.

Przyjemną niespodzianką dla czytelnika będzie ponowne spotkanie się ze słynnym z powieści „Sukces dr. Gordona" samym dr. Gordonem, detektywem - amatorem, oraz innymi mniej lub więcej sympatycznymi figurami.

A więc już za kilka dni udostępnimy czytelnikom emocjonujący

„Spacer po suficie"

Co dziewięć minut nowa »Aga«

Bijemy szwedzkich fachowców w wyścigu z czasem

Co dziewięć minut fabryka przy ul. Stępińskiej w Warszawie produkuje jeden piękny lśniący radioaparat „AGA".

Jeszcze rok temu aby zmontować taki aparat robotnicy fabryki musieli zużyć dwanaście minut. Taką normę przyjęła bowiem na początku dyrekcja zakładu, poinformowana, iż szwedzcy robotnicy montują taki aparat najszybciej w ciągu dwunastu minut. Polscy robotnicy okazali się szybsi od najlepszych szwedzkich fachowców. Przyczyniło się do tego współzawodnictwo pracy, a właściwie wyścig z czasem. Co kilka miesięcy robotnicy sami urywali z czasu produkcji jedną minutę. Za zwycięski wyścig z czasem otrzymują premię. Każda godzina zaoszczędzona przy produkcji, płacona jest podwójnie. Dzięki temu fabryka przy ul. Stępińskiej montuje już dziś 50 odbiorników dziennie. O ile minut pobity zostanie jeszcze szwedzki rekord?

WSPÓŁZAWODNICTWO PRZY TAŚMACH

Fabryka przy ul. Stępińskiej, jak i inne w Warszawie należące do Państwowych Zakładów Tele i Radiotechnicznych nie zorganizowały jeszcze współzawodnictwa pracy na ogólnie przyjętych zasadach. Takie współzawodnictwo rozpocznie się dopiero 1 listopada. Ale już dawno robotnicy tych zakładów zorganizowali samorzutnie wyścig produkcji, walczą z czasem, walczą z brakami.

Już w sierpniu ustawiacz na tłoczni w fabryce przy ul. Grochowskiej 341, J. Paczkowski, zaoszczędził 68.6 proc. czasu, czyli wyrobił normę w 275 proc. Za przekroczenie normy w tym miesiącu otrzymało, oprócz zwycięzcy, premie jeszcze 434 osoby. W poprzednich miesiącach zaś tłoczarz Matulewicz wykonuje normę w 260 proc., a Łęgowski nawet w 300 proc. Niebawem dowiemy się w ilu procentach zostaną pobite te rekordy, gdy zostanie wprowadzone współzawodnictwo, tak jak w innych zakładach pracy.

Organizacja współzawodnictwa może napotykać na trudności jedynie przy pracy taśmowej na radioaparatach, ale i tu jest pewne kryterium, od razu rzucające się w oczy: zmniejszyć ilość braków.

CO POTRAFI DOBRA RADA ZAKŁADOWA?

W fabryce przy ul. Grochowskiej od kilku już tygodni jest nowa Rada Zakładowa. Stara Rada dosłownie się zestarzała, pracowała ona bowiem bez mała przez 3 l. Członkowie wyprani byli z inicjatywy, nie umieli rozmawiać z dyrekcją, a co gorsza nie umieli znaleźć wspólnego języka z robotnikami, faworyzując jednych kosztem drugich.

Nowa Rada Zakładowa z miejsca zabrała się do roboty. Dotychczas w fabryce stołówka była tak mała, iż część robotników musiała jeść obiad w korytarzach, a nawet na schodach. Z miejsca porozumiano się z dyrekcją, która obiecała dać większy lokal na stołówkę i świetlicę. Rada Zakładowa porozumiała się również szybko z dyrekcją co do konieczności zbudowania na terenie fabryki trzech pryszniców. Robotnicy skarżyli się, iż mają co prawda bilety do łaźni przy ul. Chmielnej, ale przeważnie wszyscy mieszkają na Pradze. Za kilka dni rozpocznie się budowa [illegible].

Źle pracująca Rada Zakładowa nie pomyślała również, aby na terenie zakładu pracy wywiesić skrzynkę pomysłów. Winę tą ponosi na równi i Rada Zakładowa i Dyrekcja. Dopiero nowej Radzie Zakładowej przyszło do głowy i to zaraz na początku swej pracy. Za kilka dni skrzynka będzie już wisiała w korytarzu fabrycznym.

Tyle może dobra Rada Zakładowa. Zrobiła ona przez trzy tygodnie więcej, niż zła przez trzy lata.

6 lat za sabotaż kolejowy

KRAKÓW (WW) Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie rozpatrywał sprawę Stan. Aleksandra, kowala Głównych Warsztatów Kolejowych w Tarnowie oraz Karola Gąsulskiego, kierownika działu parowozowego tych warsztatów, oskarżonych o dokonanie na terenie warsztatów sabotażu, polegającego na tym, że Aleksander świadomie źle remontował parowóz, Gąsulski zaś zaniedbał należytej kontroli po remoncie.

W wyniku rozprawy Sąd skazał sabotażystę Aleksandra na karę 6 lat więzienia i pozbawienia praw na przeciąg lat 3, Gąsulskiego zaś na 3 lata więzienia.

2 miliardy zł na skup zboża

Centrala Rolnicza uruchomiła kredyt dla spółdzielni w BGŚ na skup zboża, w wysokości 2 miliardów złotych.

Pierwsze tygodnie skupu zboża przez spółdzielnie oraz PZZ wskazują, że kredyty uruchomione zostały w wystarczającej wysokości i akcja elementów spekulacyjnych została całkowicie niemal sparaliżowana.

Plewy przez sito

Ludzie o gołębich sercach

Anioły takie rozmaite po ziemi chodzą, co wszystkim by nieba przychylili. Serce jak wosk miękkie każdy jeden posiada. Na krzywdę żadnego stworzenia po prostu patrzyć nie może. Jak pluskwę, na przykład co go ugryzie złapie, to ją ostrożnie na wolność wypuszcza, żeby broń Boże ani odrobiny żywego stworu nie uszkodzić.

Komara, uważanie, czy innego latającego drapieżnika, za skrzydełka zdejmie i w bok odrzuci. Nie uszkodziwszy go za żadne skarby. Po co mordować zwierzątko? — powie wznosząc oczy ku niebu — może się poprawi?

Jeśli takiego anioła na pielęgniarza chorych czy tam innych niedołężnych istot — postawić, wszystko w porządku. Pożytek z niego taki, że nieszczęśliwym w raj ziemskie cierpienia zamieni.

Ale jeżeli dać go na stanowisko, gdzie interesów społecznych pilnować trzeba — nieszczęście gotowe.

Zobaczy na przykład, że ktoś tam paskudzi, albo inne świństwa wyrządza, ani rusz nie chce go ruszać.

— Po co człowiekowi szkodzić — ręce załamuje — że mu się tam przypadkiem nóżka powinęła! Na pewno się poprawi.

I czasami kryje go nawet, żeby i innej krzywdy szkodnikowi nie wyrządzić.

A paskudziarz w to graj. Udało się raz — dlaczego ma się nie udać i po raz drugi?

Więc grandzi na całego.

A anioł w ludzkiej postaci tylko po kątach popłakuje, zamiast sprawę wyciągnąć na światło dzienne.

I dopiero gdy szkoda dojdzie do licha wie jak wielkich rozmiarów wybucha skandal.

A przecież możnaby jej uniknąć gdyby od razu paskudziarza za pirze przylepać.

I [illegible] za dziwna historia: nasz [illegible] tyle krzywdy społeczeństwu swą litością narobił, że może nawet sto diabłów by nie potrafiło.

K. T. W.

Droga przez wieś

Jak robotnicy z Komprachcic pomagali rolnikom

Komprachcice październik 1948 r. Zaczęło się od tego, że na którymś ze wspólnych zebrań obydwu partii robotniczych w zakładach Technicznej Obsługi Rolnictwa w Komprachcicach pod Opolem jeden z towarzyszy podsunął w wolnych wnioskach ciekawą myśl. Zaproponował mianowicie, żeby wspólnymi siłami pomóc biedniejszym rolnikom w polu przy pracach jesiennych. Wszelkie dostępne środki w postaci kilku traktorów i maszyn rolniczych znajdują się w zakładzie, wystarczyłoby tylko porozmawiać z kierownictwem, no i poświęcić jedno wolne popołudnie. Zebranie partyjne tym różniło się od wszelkich innych zebrań, że wniosku nie rozstrząsano długo ani nie poddawano go pod głosowanie, lecz wszyscy [illegible] skwapliwie obiecali swą pomoc. Dyrekcja wykazała wiele zrozumienia a nawet pochwaliła dobrą myśl. Należało tylko jeszcze [illegible] która wieś należałoby objąć najpierw akcją, a po dokonaniu tego dowiedzieć się od wójta względnie władz gminnych nazwisk najbiedniejszych rolników, potrzebujących najwięcej pomocy.

KIERUNEK NA OSINĘ

Kilka dni później, po zakończeniu roboczej szychty z bramy TOR-u w Komprachcicach wyjechała brygada złożona z 8 traktorów, obierając kierunek na Osinę, dawniejsze Rolus, położoną o kilkanaście kilometrów na zachód. Wielki transparent umieszczony na pierwszym głosił, że „Koła PPR i PPS z Komprachcic niosą pomoc dla najbiedniejszych wsi". Tuż za traktorami podążał jeszcze wóz pogotowia technicznego, a na końcu kilka maszyn rolniczych.

Co się tego popołudnia działo w spokojnej zawsze Osinie — trudno opisać. Kolumna traktorów zajechała z piekielnym hałasem i chrzęstem pomiędzy domostwa, przyprowadzając o obłęd strachu ptactwo i wiejskie kundle, które jak żywe, takich ogromnych potworów jeszcze nie widziały. Więcej odwagi wykazały dzieci, które obległy ciekawie maszyny, gdy tylko te zatrzymały się na krótko w środku wioski.

Gdy w ślad za najmłodszymi obywatelami plac zapełnili rychło starsi, odczytano listę nazwisk tych, do których miały się udać traktory. Zaznaczyć należy, że uwzględniono przede wszystkim tych najbiedniejszych rolników, którzy posiadając mało pola nie mieli konia ani maszyny do jego obróbki i zmuszeni byli czekać aż jakaś pomoc się znajdzie.

„STALOWE RUMAKI"

Potem traktory ruszyły na przeznaczone działki ziemi, znacząc jeszcze ślady niedawnych żniw. Na dwóch lub trzech usadowili się obok kierowców najodważniejsi chłopcy, nie mogąc się oprzeć pokusie przejażdżki na stalowym potworze.

Sumiennie, działka po działce traktory przerzucały czarne skiby [illegible] zagiewy. Obserwujący przez jakiś [illegible] nie mogli wyjść nad tempem.

— Z moim kawałkiem pola nie uporałbym się za dwa dni, nawet gdybym miał parę koni — twierdzi ubogi repatriant.

Jedna z wdów, tutejsza, wprost ochłonąć nie może z wrażenia, jakie na niej zrobiły te wielkie maszyny. Nie przeszkadza jej to jednak zwracać uwagi na wnuczka, który z miną zwycięzcy usadowił się obok traktorzysty i raz po raz usiłuje dotknąć się jakiejś śrubki.

Dziwej się, dziwej syneczku, co tako wielgo maszyna poradzi. Na ta kij glinie jak ta naszo, to my przodzi ze czytyryma koniami nic poradzili nie zrobić. A teraz bezma ta pół godziny se tak, smok pojeździ tam a nazod i już po robocie. A dej pozór huncfocie, cobyś pod takie pierzyńskie kolisko nie wleciał — dorzuca na zakończenie w formie upomnienia.

Zaczyna popadywać drobny deszcz, robi się trochę nieprzyjemnie. Nic to jednak nie przeszkadza naszym traktorzystom, którzy nie przerywają swej pracy, chcąc ją doprowadzić do końca. Z ich tempa niezadowolone są jedynie wrony, które zleciały się chmarą na pola. Boją się tych hałasujących rumaków i nadążyć nie mogą za nimi z wybieraniem tłustych pędraków, wobec czego głośnym krakaniem objawiają swe niezadowolenie.

POGOTOWIE NAPRAWIA DOMOWE SPRZĘTY

Tymczasem w samej wsi, gdzie pozostali chłopcy z pogotowia technicznego, też się dzieją rzeczy nieco dziwne. Obok wozu ustawiła się kolejka dzieci, bab i mężczyzn, niby [illegible] autobus. Każdy zaopatrzony w jakiś garnek, siekierę, przetak. Zaglądam ciekawie do środka, chcąc zbadać powód tego niezwykłego zbiegowiska i przekonuję się, że i tu nikt nie próżnuje. Na poczekaniu zalutowane zostają dziury w garnkach, tuż obok zaś kilku kowali i ślusarzy ostrzy pługi i siekiery, naprawia różne narzędzia. Wszystko za dobre słowo i za uśmiech serdeczny.

Zbliża się wieczór i robi się ciemno, lecz już z pola nadjeżdżają wszystkie po kolei traktory. Dyszą jak prawdziwe wielkie zwierzęta, dzwonią żelazem po nierównej ziemi, ubłocone i wilgotne od deszczu. Niczym od nich nie różnią się ich kierowcy z tym, że oczy im się śmieją wesoło. Są zadowoleni, gdyż mimo że stracili wolne popołudnie pomogli drugim w pracy i ulżyli im ciężkiej doli. A w takim wypadku rzeczywiście można być zadowolonym z siebie.

DZIĘKI TRAKTOROM BĘDZIE CHLEB

Podczas gdy traktorzyści spożywają skromny lecz zasłużony posiłek, wójt poucza chłopów o wielkim dobrodziejstwie, jakim dla wsi są maszyny rolnicze. Oczywiście każdemu z osobna trudno jest marzyć o posiadaniu własnego traktora, lecz mogą go mieć wszyscy wspólnie. Pomyślał o tym Rząd Polski Ludowej i już w najbliższym czasie wiele wsi samopomocowych, zaopatrzonych zostanie w ośrodki maszynowe, z których korzystać będą mogli wszyscy rolnicy. Nawet ci najbiedniejsi, dotychczas zapomniani i zaniedbani, skazani na cudzą łaskę.

Przy jednym z traktorów rozlega się nagle odgłos kilku silnych klapsów i następnie płacz jakiegoś chłopczyka. To znana nam już staruszka pochwyciła nareszcie wymykającego się jej stale z rąk wnuczka, akurat w chwili gdy urwis zamierzał pomajstrować coś koło motoru. Skarcony malec odchodzi z płaczem za babką, przyrzekając solennie przez łzy, że gdy dorośnie, na pewno zostanie traktorzystą.

Traktory i pozostałe wozy odjeżdżają wreszcie do Komprachcic. Opuszczają wioskę, żegnane błogosławieństwami biednych, którym tyle pomogły. Bilans dnia to kilkadziesiąt zaoranych hektarów pola i dziesiątki naprawionych garnków, siekier itp.

Dzisiejszą noc mieszkańcy Osinej spędzą spokojnie. Spadła im bowiem z głowy najgłówniejsza troska, o chleb, który będzie można zasiać za parę dni.

FRYDERYK [illegible]

Przygotowania do akcji

rozprowadzenia nawozów sztucznych

KRAKÓW (WW) — Akcja rozprowadzenia nawozów [illegible] w sezonie wiosennym 1949 na terenie woj. krakowskiego [illegible] w myśl instrukcji wydanej przez Wojewódzką Komisję Nawozową. Komisja ta podlega [illegible] chcialnie od niej zależna. Powiatowa Komisja Nawozowa [illegible] dowolanie [illegible] i gminnych.

[illegible]

[illegible] gotowych nawozów kwalifikując ich do grupy [illegible] średniorolnych i bogatszych. W pierwszym rzędzie zaspokojone zostaną potrzeby małorolnych, bogacze zaś będą korzystać z zaopatrzenia w nawozy dopiero po 100 proc. zaspokojeniu mało i średniorolnych i nie wcześniej jak do dn. 1 marca 1949 r. Gromadzka Komisja równocześnie będzie dopomagać rolnikom w starlniu się o kredyt nawozowy.

Komisja Gminna posługując się przedstawiciela Urzędu Gminnego oraz spółdzielni dokona rozdziału na gromady, przy czym w pierwszym rzędzie zaspokojone zostaną potrzeby wsi samopomocowej [illegible] na terenie gminy. Trójce Gminnej Komisji powstawia się kontrolę nad działalnością Gminnej Spółdzielni oraz [illegible] w ramach pomocy sąsiedzkiej przewozu nawozów z magazynu dla rolników nie posiadających koni.

Akcję wnioskowania kontrolować i [illegible] Komisje Powiatowe w składzie przedstawicieli partii, stronnictwa, Starosty pow. ZSCh. [illegible] Rady i [illegible] powiatowej [illegible] uwzględnienia [illegible].

[illegible] Gromadzkie [illegible] Komisje [illegible] Komisji Wojewódzkiej [illegible] rozdział nawozów na poszczególne powiaty.

Jako najbardziej potrzebujące nawozów [illegible] uznano powiaty limanowski, myślenicki, nowotarski, olkuski i żywiecki. Do grupy mniej potrzebujących zakwalifikowano powiaty pow. wadowicki, nowosądecki, dąbrowski i chrzanowski, wreszcie grupę trzecią stanowią powiaty miechowski, bialski, bocheński, brzeski, tarnowski i krakowski.

W najbliższych dniach Wojewódzka Komisja Nawozowa zatwierdzi przedłożony jej plan rozdziału nawozów na poszczególne spółdzielnie w ramach powiatów.

Kolejarze przodują w akcji werbunkowej

do Ligi Morskiej

KRAKÓW (m) — W Krakowie odbyło się plenarne zebranie Zarządu Okręgu Ligi Morskiej z udziałem przewodniczących obwodów L. M. z terenu województwa.

W zebraniu wziął udział sekretarz generalny Zarządu Głównego w Warszawie ob. Bauber, który wygłosił referat ideologiczny. Ożywiona dyskusja po referacie wykazała, że Liga Morska jako organizacja polityczna i wyższej użyteczności publicznej musi współdziałać w dążeniu całego społeczeństwa do Polski socjalistycznej, Polski przemysłowo-morskiej.

Ze sprawozdań złożonych podczas zebrania wynika, że Okręg Krakowski liczy około 60 tysięcy członków. Szczególnie silnie wzrasta liczba kół szkolnych. Na uznanie zasługuje akcja werbunkowa DOKP, gdzie dzięki inicjatywie dyrektora tow. inż. Knitty zarejestrowano w obwodzie Kolejowym Ligi Morskiej ponad 26 tysięcy członków.

Przed zamknięciem obrad ukonstytuował się nowy zarząd okręgu. W miejsce ustępującego prezesa dr Michalskiego wybrano przewodniczącym tow. J. Chlebowskiego a pierwszym wiceprzew. tow. Mathusa. Dr. Michalski pozostał w zarządzie okręgu w charakterze członka.

SZKOŁA ZDROWIA

przy Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie urządza dnia 21 bm. o godz. 18 w sali TUR, Garbarska 1 odczyt pt.: „Szczepienia ochronne przeciw gruźlicy".

Odczyt wygłosi pediatra dr Mieczysław Rajchman. Wstęp wolny dla wszystkich.

WALNE ZEBRANIE LIGI KOBIET

Koła Dzielnicy Podgórze odbędzie się 21 bm. o godz. 17,30 w szkole im. Kościuszki.

Hufce S. P.

w marszach jesiennych

CHRZANÓW (al) — Pomimo, że zaledwie kilka dni temu zostały zorganizowane nowe hufce SP na terenie Chrzanowa, to już w ubiegłą niedzielę, w czasie masowych marszów jesiennych, wystawiły one trzy drużyny żeńskie i jedną męską. Drużyny hufców SP zarówno żeńskie jak i męskie zdobyły pierwsze miejsca.

Również w Krzeszowicach, Jaworznie [illegible] odbyły się marsze jesienne, w których masowy udział wzięły drużyny hufców SP.

Święto MO w Brzesku

BRZESKO (r. m.) — W ramach „Święta Milicjanta" w Brzesku odbyły się zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez Okręgowy Kl. [illegible]

Spośród startujących wyróżnili się: Sowa i Patyński (Gwardia), Kotlis, Kupiec i Wojciechowski (OKS) oraz Kapusta i Adamczyk (Olm.). W siatkówce Spółdzielcy pokonali Olmuszhmi 2:1 (15:12, 15:10), oraz uległi Akademikom 0:2 (14:16, 12:15).

O usprawnienie komunikacji ze Szczawnicą

NOWY SĄCZ (r. m.) — Komunikacja samochodowa PKS na odcinku N. Sącz — Łącko — Szczawnica stwarza dla miejscowej ludności duże trudności, szczególnie w dnie targowe, ponieważ odjazd zamiast w godzinach rannych wyznaczony jest na godz. 14. Wskazane jest by autobusy PKS wyjeżdżały o 6 rano, a powracały o 14. Przysporzy to dochodów PKS i zaspokoi miejscowe potrzeby.

2 maszyny łupem złodziei

KRAKÓW (al) — Onegdaj w godzinach wieczornych do lokalu Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Użyt. Publ. włamali się nieznani sprawcy, którzy m. in. skradli 2 maszyny do pisania, aparaty telefoniczne i teczkę skórzaną.

Poszkodowani za naszym pośrednictwem proszą o powiadomienie ich w wypadku natknięcia się z tymi przedmiotami.

Poznajemy Węgry i Węgrów

Instytut Węgierski — ambasadą kulturalną w Polsce

KRAKÓW (m) — Wymiana kulturalna między narodami to nie tylko wzajemne poznawanie się, [illegible] poznawanie [illegible] przesądów nacjonalistycznych, [illegible] szowinizmów, rodzących się najłatwiej wśród braku wiedzy, gdy życie innego narodu mało znane, określa się na podstawie mglistych przypuszczeń i takich tam różnych legend lub mniej czy więcej prawdziwych opowieści.

Wymiana kulturalna i naukowa to najlepsza droga do podania sobie na przyjacielską rękę ponad granicami.

Tę rolę spełniają „ambasady kulturalne". Jedną z nich jest naukowy Instytut Węgierski w Polsce, mieszczący się w Krakowie.

Instytut Naukowy Węgierski powstał jeszcze w roku 1948, zatem po [illegible] działań wojennych. Działalność jego dotyczy stosunków polsko-węgierskich w czasach dawnych, (badania naukowe na temat współpracy obu narodów w przeszłości), i obecnie, a zmierza do zacieśnienia więzów przyjaźni łączących Węgry i Polskę oraz zapoznania społeczeństwa polskiego z [illegible] problemami węgierskimi (akcja wydawnicza, odczyty) i z językiem węgierskim.

Przypadająca w roku bieżącym rocznica „Wiosny Ludów", w czasie której kontakt i współpraca narodów polskiego i węgierskiego były szczególnie ścisłe, była jednym z głównych tematów tegorocznej działalności Naukowego Instytutu Węgierskiego. Odnaleziono wiele nieznanych dotychczas pamiętników dotyczących działalności Węgrów w Polsce i Polaków na Węgrzech. Obecnie opracowywane są materiały o tematyce węgierskiej, zgromadzone na krakowskiej wystawie z 1948 r. Kierownik Naukowego Instytutu Węgierskiego dr Tibor Csorba i jego żona dr H. Miller-Csorba wykładają również sprawy węgierskie na Uniwersytecie Jagiellońskim, Akademii Handlowej i Uniwersytecie Powszechnym, gdzie czynne są także lektoraty języka węgierskiego. 3 listopada rozpocznie się pierwszy kurs języka węgierskiego dla publiczności, na który już zgłosiło się wielu chętnych. Instytut Węgierski dysponuje również prasą węgierską, z której korzystać mogą wszyscy zainteresowani.

W nadchodzącym roku akademickim Instytut Węgierski [illegible] zorganizowanie całego szeregu bardzo ciekawych imprez [illegible] poranki literackie, poświęcone twórczości pisarzy węgierskich, koncerty muzyki węgierskiej, wystawę malarstwa, podręczników szkolnych, haftów ludowych, wieczory węgierskie w świetlicach robotniczych.

Drogą wymiany kulturalnej i naukowej młodzi demokracjami ludowymi to najprostsza ścieżka do [illegible] cjalizmu, tego celu, do którego zdążają obecnie m. in. Węgry i Polska.

Skawina uruchomiła własny ośrodek maszynowy

KRAKÓW (WW) — W ubiegłą niedzielę odbyła się w Skawinie k. Krakowa uroczystość otwarcia jeszcze jednego ośrodka maszynowego. Ośrodek skawiński dzięki inicjatywie i staraniom instruktora ob. [illegible] i kierownika ośrodka ob. Pielat [illegible] został nie tylko zorganizowany w bardzo szybkim tempie, ale jeszcze przed uroczystym otwarciem, podobnie jak w innych ośrodkach, park maszynowy został dostarczony [illegible] w sezonie tegorocznych [illegible] jesiennych.

W potrzebie zorganizowania ośrodka maszynowego w [illegible] dy szereg faktów, jak masowe korzystanie gospodarzy z dwóch traktorów a także wykorzystanie siewników i innych maszyn. Wykorzystanie [illegible] wsiach, którym obsiano [illegible] 3 ha w 12 małych gospodarstwach [illegible] podkreślić [illegible] chanizacji uprawy roli.

Uroczystość otwarcia ośrodka [illegible] się z rozpoczęciem kampanii [illegible] do władz ZSCh. Jak podkreślił dyr. Kasprzycki z Centrali Rolniczej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, akcję mechanizacji rolnictwa należy uznać jako jedno z [illegible] walki klasowej na wsi, [illegible] wszelkie możliwości [illegible] sku [illegible] wiejskich [illegible]

[illegible]

W PAŹDZIERNIKU
WIES ZWIEDZA [illegible]

Z cyklu: Wędrówki po muzeach

MÓWIĄ WIEKI

Zjazd historyków, który odbył się we Wrocławiu, podkreślił w toku swych obrad rolę nauki historii w wychowaniu społeczeństwa, określając ją jako fundament wychowania społecznego. Nie ulega wątpliwości, że w badaniach historycznych ważną rolę odgrywa dokument historyczny, materiał źródłowy, a więc archiwa akt dawnych i muzea historyczne.

Opowieść o Muzeum Historycznym m. Krakowa zaczniemy od jego dziejów. Powstało ono w r. 1899 jako wyraz bardzo w owym czasie wzmożonych badań historycznych na terenie miasta, początkowo jako oddział Archiwum Akt Dawnych. Istniało więc tylko w formie magazynu, niedostępnego dla szerokich rzesz społeczeństwa, a nawet dla badaczy. Ten stan rzeczy trwał także i przez cały okres międzywojenny. Dopiero po ostatniej wojnie w grudniu 1945 r. Muzeum Historyczne Krakowa uzyskało niezależność. Miejska Rada Narodowa jednomyślnie uchwaliła jego wyodrębnienie z Archiwum Akt Dawnych, zalecając jednocześnie dążenie do jak najszybszego otwarcia zbiorów.

W r. 1946 Muzeum uzyskało od Tow. Przyjaciół Krakowa zabytkowy dom średniowieczny przy ul. Jana 12. Po remoncie, w czasie którego natrafiono na wiele bardzo ciekawych i nieodkrytych dotychczas zabytkowych elementów architektonicznych, uwidocznionych w trakcie prac konserwatorskich, urządzono tu w r. 1947 pierwszą wystawę pt. „Kraków dawny i współczesny".

Większa część bardzo ciekawych zbiorów Muzeum nadal jednak znajduje się w magazynach, gdyż w niedużym domu przy ul. Jana nie ma na nie miejsca. Obecnie prowadzone są prace remontowe w domu „Pod Krzyżem" na pl. Ducha, który oddany zostanie również do dyspozycji Muzeum. Nastąpi to w roku 1949, a więc dopiero w 50-lecie istnienia tej tak ważnej placówki. Wtedy też w domu przy ul. Jana uruchomiona zostanie stała wystawa zbiorów Muzeum Historycznego, obejmująca 4 działy: cechowy (cenny zbiór zabytków cechowych dawnego Krakowa znajduje się m. in. również ciągle w magazynach), historyczno-społeczny, tradycji i obrzędów oraz widoków dawnego Krakowa.

Projektowana jest również wielka panorama plastyczna Krakowa (15 m. długości), która obejmowałaby modele dawnych budynków i ulic. Model Barbakanu w jego pierwotnej formie jest już gotowy.

*

Obecnie w Muzeum Historycznym czynna jest obszerna wystawa jubileuszowa „Wiosny Ludów". Wystawa ta, którą zwiedzało również wiele wybitnych osobistości zagranicznych, (m. in. uczestnicy Kongresu Intelektualistów z Ilją Erenburgiem i Pablo Picasso na czele), wzbudza ogólny podziw dla swych wartości dydaktycznych i opracowania artystycznego.

Obejmuje ona wiele ciekawych dokumentów, fotografii i pamiątek z 1848 r. prawdziwych białych kruków światowej historiografii. Z oryginalnych opracowań na uwagę zasługuje niezmiernie ciekawa mapa poglądowa Wiosny Ludów w Europie, w opracowaniu naukowym doc. Tyrowicza i graficznym H. Starzyńskiego, na której kolorowe światełka elektryczne zapalają się zgodnie z historyczną chronologią kolejno w tych punktach Europy, do których przenosiły się iskry rewolucyjnego ogniska. Obok podane jest wyjaśnienie świateł i symboli rysunkowych (robotnicy, szable itp.), oznaczających tematykę danych działań (demonstracje, walki uliczne).

W sąsiedniej sali zespół modelików, wyobrażających typowe postacie ludu krakowskiego w latach 1848, pozwala na dokładne uzmysłowienie sobie, jak wyglądali rewolucjoniści Wiosny Ludów. Obok — grozna pod wrażeniem rakieta, którymi Austriacy bombardowali Kraków z Wawelu.

Bardzo ciekawa i należąca pod względem [illegible] jest również panorama prof. E. Wiercińskiego, wyobrażająca w syntetycznym ujęciu przebieg wypadków krakowskich walk ulicznych, stoczonych z Austriakami w pamiętnym dniu 26 kwietnia 1848 r.

Wystawy tego rodzaju są nie tylko lekcją poglądową, ale ułatwiają one również pracę nauczyciela, który teoretyczne wykłady poprzeć może współczesnymi ilustracjami, oryginalnymi dokumentami i plastycznymi mapami czy panoramami.

*

Statut Muzeum Historycznego m. Krakowa określa jego cel jako gromadzenie wszelkich materiałów historycznych, ilustrujących życie i kulturę miasta Krakowa od czasów najdawniejszych, aż po czasy bieżące. Dla osiągnięcia tego Muzeum nie tylko gromadzi, porządkuje i konserwuje wszelkie pamiątki historyczne (ze szczególnym uwzględnieniem ruchów społecznych i lat okupacji niemieckiej), ale także prowadzi prace badawcze i roztacza opiekę nad zachowaniem czystości miejscowych tradycji, obrzędów i zwyczajów ludowych.

Obecnie — jak nas informuje dyrektor prof. Dobrzycki — szczególny nacisk kładzie Muzeum na rozwinięcie działu historyczno-społecznego, obrazującego dzieje ruchów społecznych i rewolucyjnych na terenie Krakowa od czasów Kościuszki aż po dzień dzisiejszy. Ten odcinek historii naszego narodu bywał dotąd pomijany milczeniem. Obecnie, gdy przebudowujemy naszą naukę historii i opieramy ją o ideologię marksistowską, tego rodzaju zbiory muzealne stanowić będą wielką pomoc dla naukowców i pedagogów zajmujących się zagadnieniami [illegible] tycznymi.

*

Ze służby archiwalnej dyr. Stanisław Piekosiński [illegible] z tej placówek archiwalnych, przejął m. in. „Podjęte muszą być we wszystkich archiwach prace specjalne obliczone na zaspokojenie potrzeb, wynikających przez nowy układ stosunków społeczno-politycznych w Polsce".

A wiceminister oświaty tow. H. Jabłoński, resumując na łamach „Robotnika" obrady wrocławskiego zjazdu historyków, stawia przed historykami polskimi jako naczelne zadanie przywrócić zabytkom materializmowi historycznemu możliwie najszybciej należnego mu miejsca w historiografii polskiej.

Te zadania stoją przed polską nauką historyczną, stoją tym samym i przed archiwami i muzeami historycznymi, zbiornicami dokumentów i źródeł. To zadanie stoi również i przed Krakowskim Muzeum Historycznym.

IRENA MERZ.

Motywy wyroku w procesie ks. Prochownika

KRAKÓW (s) — Z uwagi na specyficzny charakter procesu, motywy wyroku podajemy in extenso:

„Nie wydaje się prawdopodobnym, aby oskarżony istotnie wyobrażał sobie, że tego rodzaju uroczystość, jak manifestacyjny pogrzeb ofiary faszystowskiego terroru, może się odbyć bez udziału symbolów światopoglądu, za który złożył życie kapral Antkowiak. Oskarżony przystąpił w dnie pogrzebu do odprawiania modłów przy zwłokach zabitego, znajdujących się w świetlicy Komendy Milicji. Kiedy jednak wraz z trumną Antkowiaka znalazł się na oczach rzeszy uczestników pogrzebu, stwierdziwszy obecność „Czerwonych Sztandarów", które przeciwstawia sztandarom narodowym biało-czerwonym oskarżony odmówił dalszego udziału w ceremonii. Ostentacyjnie i w sposób gwałtowny zdjął szaty liturgiczne i opuścił kondukt, polecając to samo uczynić asystującemu duchowieństwu.

Charakterystycznym jest fakt, że obecni, należący do asysty księża z Zakonu Karmelitów Bosych, nie uważając widocznie za stosowne czynić tego na oczach tłumu, zdjęli z siebie szaty ceremonialne wewnątrz budynku Komendy Milicji. Gdy kondukt ruszył z miejsca i dotarł do kościoła, zastał drzwi zamknięte. Otwarto je dopiero po długich naleganiach przedstawicieli władz po 30 minutach oczekiwania trumny na barkach towarzyszy Zmarłego. Na cmentarzu trumna została odprowadzona jedynie u bramy cmentarnej przez oskarżonego Krupę, bowiem czerwone sztandary, idące zapewne na czele pochodu — [illegible] lazły się wewnątrz cmentarza.

Jak wynika z zeznań kilkunastu badanych świadków, przebieg pogrzebu, opisane wyżej wydarzenia wywołały poruszenie, niesmak, zgorszenie, słowem szereg różnego rodzaju uczuć ujemnych, sprzecznych z charakterem uroczystości pogrzebowej, zorganizowanej przez społeczeństwo dla uczczenia ofiary terroru, bohatera służby w obronie ładu i bezpieczeństwa, w obronie idei, przyświecającej Polsce Ludowej.

W wyniku analizy postępowania oskarżonego, Sąd ustalił, że bezpośredni zamiar oskarżonego był zwrócony na zamanifestowanie swego negatywnego stosunku do reprezentowanych przez ich sztandary — Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej.

Oskarżony sam podkreślił, że stosunek ten jest zasadniczy, co jest zresztą zrozumiałe i istnieje oddawna. Oskarżony dał wyraz swego lekceważenia dla „dzisiejszej rzeczywistości". Jak to ustalił jeden ze świadków, zapowiadając, że „oni przeminą, a ja pozostanę".

Oskarżony dawał też wyraz swojej ignorancji wobec tej rzeczywistości, odpowiadając na pytanie prokuratora, iż nie wie o tym, że w niedziele i święta Polskie Radio transmituje uroczyste nabożeństwa Katolickiego Kościoła. Sądził, że to chodzi o jakiś — lekceważony przez niego zapewne — Kościół Narodowy. Być może, że oskarżony uważał swe wystąpienie za akt odwagi cywilnej. Przy swoim nastawieniu oskarżony mógł może sądzić, że za to ustosunkowanie się do rządzących w Polsce Partii Politycznych grozi mu odpowiedzialność karna. Tak nie jest.

Ale jednocześnie oskarżony niewątpliwie musiał zdawać sobie sprawę, że jego postępowanie — usunięcie się manifestacyjne z konduktu, odmowa otwarcia kościoła, całe jego zachowanie — zakłóci podniosły nastrój uroczystości, [illegible] boli wdowę, wywoła rozgoryczenie towarzyszy zamordowanego, zgorszy tych, którzy nie oczekują od kapłana wyrazów politycznej namiętności, oburzy tych wszystkich, którzy gotowi są bronić Polski Ludowej, Polski robotnika, chłopa i inteligenta pracującego. Być może prócz nieprzyjaznego nastawienia dla „nowego świata", prócz konserwatyzmu, usprawiedliwionego częściowo wiekiem podeszłym i pewne cechy despotyczne charakteru oskarżonego sprawiły, że przeszedł nad tym wszystkim, nad skutkiem swego działania do porządku dziennego. Tym samym wypełnił oskarżony ramy ustawowego stanu faktycznego występku przewidzianego w art. 168 KK wchodzi tu w grę t. zw. zamiar ewentualny.

Oskarżony broni się, twierdząc, że postępowanie to podyktowały mu kanony Kościoła Katolickiego. Należy zauważyć, że niezależnie od brzmienia kanonu 1283, który głosi tylko, że jawnie wrogie kościołowi oznaki nie mogą brać udziału w uroczystościach kościelnych — przewód sądowy nie ustalił, aby na sztandarach były wypisane lub uwidocznione jakieś wrogie hasła — kanony kościelne nie przeszkodziły dopuszczenia czerwonych sztandarów do mszy polowej w Krakowie w dniu Święta Milicji, ani biskupowi Radońskiemu [illegible] w wydaniu odmiennych od stanowiska oskarżonego zarządzeń i być może nie przeszkodziłyby wielu innym, jak np. O. Kozłowskiemu w wyrażeniu poczucia przynależności do społeczeństwa polskiego w roku 1947 i następnym. Przynajmniej w obecnym stanie przepisów prawa kanonicznego. Dlatego też przedmiotem niniejszej sprawy nie jest rozpatrywanie stosunków ideologii katolickiej i ideologii marksistowskiej, [illegible] łanie oskarżonego — jako obywatela Państwa Polskiego na terytorium tego Państwa.

Nie ulega wątpliwości, że postępowanie oskarżonego zawierało obiektywnie biorąc cechy zniewagi nieboszczyka — ofiary zbrodni faszystowskiej, jednakże, skoro zgodnie z faktycznym stanem rzeczy oskarżony Prochownik twierdzi, że uczcił zwłoki zamordowanego, odprawiając przy nich modły — można przyjąć, że o ile je znieważył [illegible] nieumyślnie, sądząc bezpodstawnie, że owe modły załatwiają wszystko, także pod względem wymagań społecznych.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał oskarżonego winnym jedynie występku, przewidzianego w art. 168 KK, bowiem oskarżony przeszkodził uroczystości pogrzebowej, złośliwie zakłócając jej nastrój.

Sąd wymierzył łagodną karę (przy grożącej karze do 2 lat aresztu) — z uwagi na wiek oskarżonego, traktując ubolewania godną ignorancję oskarżonego co do stosunków rzeczywistych, panujących w Polsce Ludowej, jako okoliczność łagodzącą.

Wydaje się na koniec, iż oskarżony popełnił błąd, oceniając stosunek swój do „dnia dzisiejszego" słowami „ich nie będzie — a ja zostanę". Postęp ma tę cechę charakterystyczną, że zawsze pokonywuje przeszłość. Pozostanie ten, kto idzie naprzód z innymi".

POLSKI ZWIĄZEK b. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH KRAKÓW

wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystościach odsłonięcia pomnika ku czci kol. Kostka Jagiełły, które odbędą się w Kętach, 24 bm. o godz. 10 rano. Auta odjadą sprzed lokalu Związku dn. 24 bm. godz. 7 rano. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Związku. Zwracamy uwagę na punktualność odjazdu aut.

O. K. Z. Z. w KRAKOWIE

zawiadamia, iż we czwartek, dn. 21. 10. br. o godz. 16 w sali konferencyjnej OKZZ, Rynek Gł. 34 I p. odbędzie się zebranie przedstawicieli Rad Zakładowych Z. Z. Prac. Skarbowych na temat ubezpieczeń społecznych. Obecność obowiązkowa.

Młodzież krakowska w rocznicę 30-lecia Komsomołu

Nawiązujemy kontakt z młodzieżą Taszkientu

KRAKÓW. (x) — Młodzież krakowska rozpoczęła już przygotowania do uroczystego obchodu 30-letniej rocznicy istnienia Komsomołu. W pracach przygotowawczych pod przewodnictwem ZMP udział biorą delegaci ZAMP, sekcji młodzieżowych Zw. Zawodowych, ZHP, Służby Polsce oraz kół PCK, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej.

Drogą pogadanek [illegible] w zakładach pracy i szkołach, młodzież Krakowa, oraz w województwie zapozna się z osiągnięciami związku młodzieżowego bratnich narodów radzieckich na drodze 30 lat jego istnienia. Kulminacyjnym punktem będzie akademia w Krakowie [illegible] dnia 29 b. m., na którą złożą się część oficjalna i artystyczna.

Czynione są starania celem zaproszenia do wzięcia udziału w akademii w Krakowie zespołu artystycznego młodzieży radzieckiej. Akademie o podobnym charakterze odbędą się w całym województwie. W związku z akcją pogłębiania przyjaźni młodzieży ZMP i komsomolskiej koła ZMP w województwie nawiążą drogą korespondencji kontakt z kołami Komsomolskimi republiki uzbekistańskiej, natomiast młodzież krakowska prowadzić będzie korespondencję z młodzieżą Taszkientu.

W dniu 29 b. m. odbędzie się również otwarcie wystawy objazdowej p. t. „Młodzież Radziecka", poświęconej 30-letnim jej doświadczeniom w walce, nauce i pracy.

Podobną wystawę zorganizowano już w świetlicy ZW ZMP. Obejmuje ona liczne fotografie, przedstawiające, m. in., sceny z życia partyzantów - komsomolców w minionej wojnie, podobizny bohaterów Zw. Radzieckiego, członków Komsomołu, osiągnięcia organizacji poszczególnych republik na polu nauki, [illegible] nictwa socjalistycznego, oraz działalności artystycznej.

Młodzież krakowska spieszy z pomocą strajkującym we Włoszech i Francji

KRAKÓW. (g) — Z inicjatywy ZMP ukonstytuował się w Krakowie Obywatelski Komitet Niesienia Pomocy strajkującym we Włoszech i Francji.

Na konferencji, w której udział wzięli przedstawiciele organizacji młodzieżowych i społecznych, Kuratorium, Kongregacji Kupieckiej, Spółdzielni i t. d. uchwalono rozpoczęcie zakrojonej na szeroką skalę akcji zbiórkowej w Krakowie i województwie. W dniach od 21 do 28 października młodzież ZMP, ZAMP, ZHP, sekcje młodzieżowe Zw. Zaw., junacy SP, oraz członkowie kół PCK, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej prowadzić będą zbiórkę uliczną.

Jednocześnie organizacje społeczne i instytucje przemysłowe oraz handlowe wezwane zostały do składania kwot pieniężnych. Okręgowy Oddział Centrali Spółdzielni [illegible] żywców „Społem" zadeklarował 10.000 zł. Liga Lotnicza 3.000 zł. Podobne Komitety pod przewodnictwem ZMP zorganizowane zostaną w najbliższych dniach we wszystkich miastach powiatowych województwa.

Konferencja mięsna w Krakowie

KRAKÓW. (WW) — Z inicjatywy Centrali Mięsnej, Oddział w Krakowie, oraz CZS, odbyła się w Krakowie pod przewodnictwem tow. wicewojewody St. Przybysza, przy współudziale czynnika społecznego, konferencja prasowa, poświęcona zagadnieniom rynku i przetwórstwa [illegible] roli aparatu spółdzielczego w organizowaniu tegoż. Po zagaieniu dyr. Przeździecki szczegółowo omówił zagadnienia rynku mięsnego ze szczególnym uwzględnieniem obecnej sytuacji na terenie woj. krakowskiego.

Po przedstawieniu przez naczelnika Wydziału P. i H. w Urzędzie Wojewódzkim, ob. J. Kowalskiego, spraw, związanych z handlem żywcem, oraz zaopatrzenia rolnictwa w pasze na sezon bieżący, zebrani przedyskutowali poruszone tematy, zaznajamiając się z zagadnieniami produkcji zwierzęcej.

Nowa organizacja rynku mięsnego

KRAKÓW (WW) — W ramach akcji regulowania hurtowego handlu żywcem została przeprowadzona reorganizacja aparatu skupu trzody i bydła. O ile dotychczas hurtowym skupem żywca zajmować się mógł bez żadnych ograniczeń terenowych każdy posiadacz odpowiedniej koncesji, wydawanej każdemu ubiegającemu się o nią, obecnie na hurtowy handel materiałem rzeźnym Ministerstwo P. i H. wydało na woj. krakowskie zezwolenie dla 27 firm upoważnionych do dokonywania zakupów na ściśle określonym terenie. Przedsiębiorcy ci, dla całkowitego opanowania skupu inwen[illegible] mogą angażować zastępców [illegible] tów), którzy na podstawie wystawionych im przez daną firmę a poświadczonych przez Urząd Wojewódzki zaświadczeń, będą imieniem firmy działać na określonych rejonach. Poszczególni rzeźnicy i wędliniarze zaopatrywać się będą w materiał rzeźny wyłącznie za pośrednictwem jednego z koncesjonowanych hurtowników.

Nowość ta jest dalszym ważnym krokiem w kierunku uporządkowania rynku mięsnego w Polsce.

Mistrzostwa żużlowców w Krakowie

Szesnastka najlepszych żużlowców Polski

KRAKÓW. (at) — Miłośników sportu motocyklowego zelektryzuje niewątpliwie wiadomość, że w najbliższą niedzielę, 24 b. m., rozegrane zostaną w Krakowie na torze „Wisły" — „Indywidualne Mistrzostwa Polski na Żużlu". Organizację tej imprezy powierzył Polski Związek Motocyklowy Krak. Okr. Związkowi Motocyklowemu.

W sensacyjnych tych zawodach weźmie udział szesnastu najlepszych żużlowców polskich z pogromcą Czechów Smoczykiem na czele, Dragą, Jankowskim, Olejniczakiem, Nalewajkiem, Wąsikowskim i innymi.

Jak wiadomo, sport motocyklowy przyczynił w dobiegającym końca obecnym sezonie, naszym barwom państwowym najwięcej sukcesów. Nasze zwycięstwo w Międzynarodowym Maratonie Motocyklowym ponadto, porażka znakomitych Czechów w meczu żużlowym Czechosłowacja Polska — świadczą dobitnie, że elita kierowców polskich stanowi dziś ekstraklasę kierowców europejskich.

Tę właśnie „elitę" oglądać będziemy w niedzielę w Krakowie. Drużynowe mistrzostwa ligowe na żużlu zostały już rozegrane. Zwycięzcą został Polski Klub Motocyklowy w Warszawie, którego zawodników Wąsikowskiego, Chlebicza i Dąbrowskiego oglądaliśmy już w Krakowie. Niemniej „indywidualne mistrzostwo" jest dla każdego zawodnika tak ponętnym tytułem, że wyścigi w przyszłą niedzielę dostarczą publiczności krakowskiej i gościom z pobliskiego Śląska niewidzianych w bieżącym sezonie emocji.

Cukier już jest

KRAKÓW. (al) — W ubiegły poniedziałek i wtorek nadeszły do Krakowa znaczne ilości cukru (około 300 ton). Sama Hurtownia Kupców Polskich otrzymała ponad 100 ton.

Cukier ten został natychmiast rozprowadzony między punkty detalicznej sprzedaży, tak, że w dniu dzisiejszym Kraków jest wystarczająco w cukier zaopatrzony.

CO ✶ GDZIE ✶ KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Maria Stuart" Słowackiego. Mała sala — godz. 19.15 — „Seans" Coward'a.

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD — godz. 16 — „Mistrz Piotr Pathelin" (przedstawienie dla szkół).

TEATR „SCALA" — godz. 19.30 — „1000 taktów piosenki jazzowej" Z. Karasiński.

WIELKI SUKCES TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO „SEN NOCY LETNIEJ" Codziennie o godz. 19.

TEATR „SCALA" KARMELICKA 4. Dziś i codziennie o godz. 19.30 „1000 taktów piosenki jazzowej" — na czele zespołu krajowego i zagranicznego Zygmunt Karasiński i jego soliści; egzotyczna mulatka E. Charles, śpiewaczka londyńskiej [illegible] C. Jeanne — Johnstone Sch ele, [illegible] Kaliszewska, węgierski tancerz stepista I. Benesz, M. Andrzejewski, W. Bieżan, J. Komorowski, J. Ławruszewicz. Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru „Scala".

KINA

SWIT: „Muzyka i miłość" — 15.30, [illegible] APOLLO [illegible]

„Pojedynek" — 15.30, 17.30, 19.30

SZTUKA: „Pojedynek" — 16, 18, 20

WARSZAWA: Decyzja prof. Milasa — 16, 18, 20.

WANDA: Przeczucie — 16, 18, 20;

WOLNOŚĆ: Pirogow — 16, 18, 20;

GDAŃSK: Baryłeczka — 16, 18, 20;

Kino Aktualności w kinie Sztuka. Najnowsza Polska Kronika Filmowa — Włókiennictwo na Ziemiach Odzyskanych. Florencja za Medyceuszów. Zdobywanie szczytów.

Dźwiękowe kino świetlicowe. Program jak w kinie Aktualności.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 21. 10. dr Helbich Adam, Kopernika 28, tel. 548-30, 597-39.

W nagłych zachorzeniach w nocy: Ubezpieczalnia tel. 570-70.

RADIO

21. października (czwartek).

5.10 Sygnał czasu; 6.00 Gimnastyka poranna; 6.25 Muzyka poranna; 9.20 Skrzynka PCK; 9.30 Wszechnica radiowa; 11.40 Audycja słowno-muzyczna dla przedszkoli; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 14.15 Koncert życzeń; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 16.30 „Śpiewamy piosenki" — audycja dla dzieci w opracowaniu B. Rutkowskiego; 17.00 Szostakiewicz — Kwintet fortepianowy; 17.45 Poradnik językowy; 18.15 „Dla każdego coś miłego"; 19.45 Wszechnica radiowa. 21.00 „Wyspa pokoju" — słuchowisko; 23.10 Muzyka taneczna; 23.30 Hymn — koniec audycji.

Z E SPORTU

Dziś występ sportowców radzieckich w Krakowie

KRAKÓW. — W miesiącu poświęconym pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej grupa sportowców radzieckich, przebywająca od kilku dni w Polsce — wystąpi dziś i w piątek na zawodach w Krakowie. Występ znakomitych siatkarzy i koszykarzy radzieckich będzie dla sportowców Krakowa nielada sensacją. — Toteż Woj. Urząd Kult. Fiz. — organizator imprezy na terenie Krakowa postanowił, iż miejscem spotkań będzie Miejski Stadion Sportowy, mogący pomieścić ponad 20.000 widzów. Ceny biletów ustalono bardzo niskie, przy czym zapewniono bezpłatne wejście na stadion grupom młodzieży szkolnej oraz oddziałom „Służby Polsce".

Program zawodów przewiduje dziś mecz siatkówki żeńskiej między Lokomiva (Moskwa) a reprezentacją Krakowa, w piątek natomiast [illegible] prezentacją Krakowa w siatkówce męskiej, a M. A. I. z reprezentacją Krakowa w koszykówce żeńskiej.

W czasie pobytu w Krakowie goście radzieccy zwiedzą zabytki miasta.

Budownictwo sportowe w Związku Radzieckim

MOSKWA — W Związku Radzieckim prowadzona jest planowa odbudowa obiektów sportowych. Obecnie na terenie całego kraju znajduje się ponad 500 wielkich stadionów sportowych oraz dziesiątki tysięcy boisk nie tylko w miastach ale i w wielu osadach wiejskich. Dzięki wybitnemu poparciu państwa dalsze budownictwo sportowe postępuje szybko naprzód. Większość obiektów zniszczonych podczas wojny odbudowana została rękami młodzieży radzieckiej.

W roku bież. oddano do użytku dalszych 13 tys. boisk do siatkówki, 1500 boisk koszykówki, 1500 boisk piłkarskich i ok. 2000 placów do ćwiczeń gimnastycznych.

W Kazastanie, gdzie do roku 1918 nie było ani jednego stadionu sportowego, jest ich obecnie 10 oraz ponad 400 mniejszych boisk sportowych. W Radzieckiej Republice Uzbekistanu sportowcy mają do dyspozycji 6 stadionów i ok. 700 boisk.

Prasa radziecka o występach sportowców ZSRR w Polsce

MOSKWA. — Prasa radziecka zamieszcza obszerne sprawozdania i artykuły o zawodach sportowych w Polsce, podkreślając niezwykle entuzjastyczne i gościnne przyjęcie zawodników radzieckich przez publiczność warszawską. Dzienniki stwierdzają zgodnie, że aczkolwiek w większości konkurencji zwycięzcami byli zawodnicy radzieccy to jednak młodzi zawodnicy polscy wykazali doskonałą postawę i wielkie możliwości. Reasumując wyniki meczów piłki ręcznej „Prawda" podkreśla ambitną postawę reprezentacji Warszawy w koszykówce męskiej składającej się z młodych zawodników, którzy do końca wytrzymali niezwykle szybkie tempo gry.

Dzienniki zwracają uwagę na zwycięstwa zawodników polskich w dwóch konkurencjach lekkoatletycznych, podkreślając doskonały czas polskiej sztafety męskiej 4x100 m., oraz czas Macha w biegu na 400 m.

Zaczynamy sezon kursów sportowych

WARSZAWA (SAP). — Staraniem PZLA odbędzie się w Warszawie w dniach 24—27 listopada kurs dla sędziów lekkoatletycznych. Na kurs ten okręgi prześlą po 3 sędziów.

WARSZAWA (SAP). — Zarząd Gł. Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych organizuje kurs dla lekarzy interesujących się zagadnieniami wychowania fizycznego i sportu. Kurs odbędzie się w Warszawie w dniach 15—30 listopada. Uczestnicy kursu otrzymają bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie. Ostateczny termin nadsyłania zgłoszeń mija 6 listopada br.

Zgłoszenia należy przesyłać do 6 listopada pod adresem: dr. Andrzej Michalski, Warszawa, ul. Konopnickiej 6.

Finał pucharu piłkarskiego ZSRR

MOSKWA (SAP). — Punktem kulminacyjnym tegorocznego sezonu piłkarskiego w ZSRR będzie dzień 24 bm., kiedy to na moskiewskim stadionie Dynamo odbędzie się finał pucharowy Zw. Radzieckiego pomiędzy mistrzem ZSRR CDKA a zdobywcą zeszłorocznym pucharu — Spartakiem Moskwa.

Droga mistrza do finału nie była łatwa. Musiał on rozegrać 2 spotkania z Torpedo (Moskwa), gdyż błędne rozstrzygnięcia sędziego Dmitrjewa sprawiły, że mecze te musiały być rozegrane dwukrotnie. Poza tym końcowe spotkania z byłym mistrzem Dynamo Moskwa wykazały, że nie była to łatwa przeszkoda do pokonania, dopiero po 3 i półgodzinnej grze przyniosły zwycięstwo CDKA 1:0.

Jeśli CDKA zdobędzie również i puchar dokona tej sztuki, której się udało raz tylko Dynamo Moskwa w r. 1937. W ten sposób dwa tytuły (mistrza i zdobywcy pucharu byłyby udziałem jednej drużyny.

Na ogół jednak przypuszcza się, że puchar zdobędzie znowu Spartak Moskwa, który uczynił to już trzykrotnie w przeszłości i w spotkaniach mistrzowskich przegrał 1:2 z CDKA oraz wygrał 3:0.

Międzynarodowa konferencja narciarska w Zakopanem

WARSZAWA. Główny Urząd Kultury Fizycznej wraz Polskim Związkiem Narciarskim organizują w dniach 25, 26 bm. w Zakopanem międzynarodową konferencję narciarską, w której uczestniczyć mają przedstawiciele Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii i Polski. Konferencja została zwołana w związku z międzynarodowymi zawodami narciarskimi, które odbędą się w lutym przyszłego roku w Zakopanem, z okazji jubileuszu XXV-lecia istnienia P. Z. N.

Ponadto omówiona będzie sprawa nawiązania ściślejszego kontaktu sportowego w dziedzinie narciarstwa między państwami uczestniczącymi w konferencji.

Indywidualne mistrzostwa Polski na żużlu w Krakowie

KRAKÓW. — Z polecenia Polskiego Związku Motocyklowego organizuje K. O. Z. Mot. w niedzielę, dnia 24 bm. indywidualne mistrzostwa Polski na żużlu. Weźmie w nich udział 16 czołowych żużlowców, ze Smoczykiem, Drągą, Jankowskim, Najdrowskim, Olejniczakiem i Wasikowskim na czele.

Zawody odbędą się na najbardziej nowoczesnym torze żużlowym „Wisły" i zapowiedzi ich wzbudziły w Krakowie wielkie zainteresowanie. Już dziś wiadomo, że przybędą na nie liczne wycieczki.

WARSZAWA (SAP). — Skrzydłowemu Cracovii — Bobuli na ostatnim posiedzeniu WG i D PZPN zmniejszono karę dyskwalifikacji z 9 mies. na 6.

R 19534

Zarząd Miejski w Sosnowcu

stosownie do art. 25, 26 i 27 Dekretu z dnia 2. 4. 1946 o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju (Dz. URP Nr 16 poz. 109 z dnia 21. V. 1946 r.) podaje do publicznej wiadomości o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar o powierzchni ca 30 ha położony w dzielnicy Pogoń ograniczony: od zachodu Aleją Mireckiego do ulicy Rudnej — od północy ulicą Rudną do ulicy Orlej — od wschodu ulicą Orlą do terenów PKP i od południa terenami PKP do Alei Mireckiego.

Zainteresowani mogą zaznajomić się z projektowanymi zasadami planu w czasie od 22. 10. 1948 r. do 6. 11. 1948 r. włącznie — w Miejscowym Urzędzie Planowania Przestrzennego (Ratusz II piętro pokój Nr 68) w godzinach od 9 do 13 — zaś w terminie do 20. 11. 1948 r. zgłaszać zarzuty dotyczące przedmiotowego planu.

Sosnowiec, dnia 16. 10. 1948 r.

wz. Prezydent Miasta
I Wiceprezydent
(—) A. Lech

(PAP) (8531)

Zarząd Miejski w Sosnowcu

stosownie do art. 25, 26 i 27 Dekretu z dnia 2. 4. 1946 o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju (Dz. URP Nr 109 z dn. 21. 5. 1946 r.) podaje do publicznej wiadomości o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar o powierzchni ca 71 ha położony w dzielnicy Pogoń i ograniczony: od zachodu ulicą Rudną do granic miasta — — od północy granicą miasta Sosnowca i Będzina do ulicy Dalekiej od wschodu ulicą Daleką do ul. Małobądzkiej — od południa drogą polną do ulicy Rudnej.

Zainteresowani mogą zaznajomić się z projektowanymi zasadami planu w czasie od 22. 10. 1948 r. do 6. 11. 1948 r. włącznie w Miejscowym Urzędzie Planowania Przestrzennego (Ratusz II piętro pokój Nr 68) w godzinach od 9 do 13 — zaś w terminie do 20. 11. 1948 r. zgłaszać zarzuty dotyczące przedmiotowego planu.

Sosnowiec, dnia 16. 10. 1948 r.

wz. Prezydent Miasta
I Wiceprezydent
(—) A. Lech

(PAP) (8531a)

Ogłoszenie

w sprawie szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Na podstawie art. 28 dekretu z dnia 2. IV 1946 r. o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju (Dz. URP Nr 16 poz. 109) podaje się do wiadomości, że Zarząd Miejski w Katowicach przystępuje do sporządzenia szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w Katowicach w dzielnicy IV (Brynów), ograniczonych od strony zachodniej ul. Kościuszki, od strony południowo-wschodniej lasem, od strony wschodniej drogą polną, prowadzącą od dworu Brynów do lasu i od wlotu tejże drogi do lasu, mniejwięcej prostopadle do ul. Kościuszki na dom numer domu 120, stanowiący własność małżonków Stroniczy vilków, jako ograniczenie od strony północnej.

Zakres prac przy sporządzaniu planu obejmuje zagadnienia przewidziane w art. 5 wyżej wymienionego dekretu.

Zainteresowani mogą zaznajomić się z projektowanymi zasadami planu w czasie od 22. 10. do 4. 11. br. od godz. 10 do 13, w Zarządzie Miejskim w Katowicach — Miejskie Biuro Pomiarów, przy ul. Młyńskiej nr 4 pok. 618, w terminie zaś od 2 do 15 br. zgłaszać tamże wnioski dotyczące planu.

(PAP) (8530)

Prezydent Miasta
(—) A. Willner

Rejestracja przedsiębiorstw prywatnych

Izba Przemysłowo Handlowa w Katowicach zarządziła w czasie od 25 października do 30 listopada 1948 r. rejestrację wszystkich bez wyjątku prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i usługowych itp. bez względu na to, czy były one już rejestrowane w latach ubiegłych.

Rejestracja będzie się odbywać:

1) w Biurze Izby Przemysłowo - Handlowej w Katowicach, pl. Wolności 12 a.
2) w Biurze Ekspozytury Izby Przemysłowo - Handlowej w Bielsku, ul. 1 Maja 4.
3) w Biurze Ekspozytury Izby Przemysłowo - Handlowej w Opolu, ul. Kołłątaja 6.

oraz w innych miejscowościach w Sekretariatach Stowarzyszeń Kupców Polskich.

Przy rejestracji należy okazać:

1) uprawnienie przemysłowe (potwierdzenie zgłoszenia, koncesję lub potwierdzenie odbioru podania o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego i zawodowe wykonywanie czynności handlowych).
2) kartę rejestracyjną wykupioną na rok 1948.
3) wyciąg z rejestru handlowego, o ile firma jest sądownie rejestrowana.

Niedopełnienie obowiązku rejestracji pociąga za sobą nałożenie kary porządkowej w wysokości do 15.000 złotych.

Szczegóły w obwieszczeniach oraz w nr 28 „Śląskich Wiadomości Gospodarczych". (—)

Katowice, dnia 16 października 1948 r.

Izba Przemysłowo Handlowa
w Katowicach